Nr. 197. Czwartek, 28 Sierpnia 1890. Rok 80.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacyé otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

P. Minister wyznań i oświecenia zamianował Sylwestra Ochnicza, rzeczywistego nauczyciela szkoły etatowej w Babinie, pełniącego tymczasowo obowiązki nauczyciela kierującego w szkole etatowej w Truskawcu, nauczycielem szkoły ćwiczeń c. k. seminaryum nauczycielskiego w Tarnopolu.

Dodatek na ażio

do opłat za jazdę i frachty na austryackich kolejach żelaznych.

Także począwszy od 1 września 1890 r., aż do dalszego rozporządzenia, nie będzie pobierany na kolejach żelaznych dodatek na ażio do opłat, w srebrze wyrażonych

Wiedeń, 25 sierpnia 1890.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 27 sierpnia.

Postanowienie króla Milana nieopuszczania na razie Serbii, wiążą z bliskiemi wyborami powszechnemi do skupczyny. Król, jak mówią, ma nadzieję, iż wpływem swoim potrafi ograniczyć teren nienawistnego mu, a coraz zuchwalej występującego stronnictwa radykalnego i połączyć pod jednym sztandarem wszystkich przeciwników radykalizmu. Dobrze obznajomieni ze stosunkami serbskiemi, nie przeczą, iż Milan posiada i dzisiaj jeszcze wielu gorliwych zwolenników i przyjaciół; z drugiej jednak strony nie ulega wątpliwości, że podjęta pod jego protektoratem akcya wyborcza byłaby dla radykalnych bodźcem do spotęgowania ich agitacyj i wniosłaby do walki wyborczej większe jeszcze roznamiętnienie, niżby to było, gdyby król Milan stał zupełnie na uboczu. Mięszanie się jego tedy w jakibądź sposób do wyborów nie jest uważane za korzystne, a to tembardziej, iż i bez tego zmniejsza się z dniem każdym zaufanie do rządów radykalnych, przygasa zapał dla przewódcy stronnictwa rządowego Pasicza, a ludność uczuwając coraz dotkliwiej ekonomiczne skutki, jakie sprowadziła polityka radykalna, poczyna nieco trzeźwiej zapatrywać się na położenie i trafniej oceniać całą działalność tych, którzy przy obejmowaniu rządów tyle ponętnych obiecywali jej rzeczy.

To też coraz częściej i głośniej spotykamy się w Serbii z pytaniem, jakie korzyści przyniosła krajowi russofilska polityka i coraz śmielej poczyna wchodzić w swe prawa krytyka. Wykazuje ona szkody, zrządzone krajowi przez radykalizm; kieruje uwagę na chaos w wewnętrznych stosunkach, na upadek kraju pod względem finansowym i przychodzi do wniosku, iż cała dotychczasowa działalność stronnictwa radykalnego nie wykazuje nic zgoła dodatniego.

W obec bezwzględności, z jaką zwykli radykalni prowadzić walkę wyborczą, nie można liczyć na to, by ich przeciwnicy osiągnęli wielkie korzyści. Opozycya też nie oddaje się zbytnim nadziejom, a chodzi jej przedewszystkiem o stwierdzenie, że po dłuższej przerwie staje znowu do walki, że istnieje w ogóle i zdecydowaną jest poszukiwać swych praw. To zaś, jak się zdaje osiągnie, albowiem nawet w kołach rządowych przygotowano się, iż opozycya wejdzie do nowej Izby w sile około 25 głów. W każdym razie znajdują się tutaj wszyscy wybitniejsi przewódcy frakcyj liberalnej i postępowej, a przybędą oni do skupczyny, jak to zresztą zapowiedział Garaszanin, z postanowieniem wyświetlenia publicznie, dokąd prowadzi Serbię obecny system rządowy.

SPRAWY MONARCHII

(*Stwierdzenie przesilenia w łonie skrajnej lewicy węgierskiej. — Br. Rauch*).

Zapowiadane od dawna przesilenie w łonie skrajnej lewicy niezawisłych sejmu węgierskiego, zostało oficyalnia stwierdzonem, a to przy sposobności składania przez jednego z przewódców tego stronnictwa, dep. Ugrona relacyi poselskiej. Mowca wezwał wyraźnie tych, co nie godzą się z jego programem, aby wystąpili ze stronnictwa.

Następnie zaznaczył, że stronnictwo niezawisłych musi porzucić dotychczasową bierną rolę i dążyć do objęcia rządów; zaznaczył, że nadeszła chwila, aby wstąpiło do Delegacyi, gdyż zlanie się umiarkowanej opozycyi z rządową partyą jest bardzo bliskie, a skutkiem tego rząd nie miałby w Delegacyi żadnej opozycyi. Obecny gabinet uważa Ugron za przejściowy i sądzi, że w niedalekiem przekształceniu stronnictwo jego odegra niepośledną rolę; dla tego wezwał do jedności i usunięcia ze stronnictwa żywiołów niepewnych i chwiejnych. W końcu zaznaczył lojalność skrajnego stronnictwa w obec Dynastyi i zapewnił o patryotycznych dążeniach. Zgromadzenie uchwaliło mu wotum ufności.

W Łużnicy, w Dalmacyi zmarł w poniedziałek br. Lewin Rauch, były ban Kroacyi. Urodził on się w r. 1819 w Zagrzebiu. Ojciec jego był obywatelem wiejskim, oddanym gospodarstwu. Br. Lewin Rauch po ukończeniu gimnazyum w Zagrzebiu i następnie studyów prawnych, żył czas jakiś w dobrach swoich, dopiero po r. 1861 występować zaczął na widowni życia publicznego, lecz nie wiele zwracał na siebie uwagi. Dopiero mianowany najwyższem rozporządzeniem z 27 czerwca 1867 następiła (*Locumtenens*) bana Kroacyi, zajął odrazu wybitne stanowisko. Nominacya ta przyszła równocześnie z powołaniem hr. Andrassy'ego do steru gabinetu węgierskiego i z kwestyą ugody węgiersko-kroackiej. I czego wielu przed nim dokonać nie mogło, to się udało br. Rauchowi, który za nić przewodnią polityki swojej wziął unię z Węgrami w sposób tak stanowczy, że przyjaciół swych w zupełności zadowolnił, a nieprzyjaciołom zaimponował. Że niełatwe miał wówczas stanowisko, o tem świadczą liczne napaści i oskarżenia, jakich przedmiotem był w pismach publicznych. Oskarżano go mianowicie, że do przeprowadzenia swych celów używał sekatur policyjnych, i innych środków. W r. 1869 odbyła się uroczysta instalacya br. Raucha, jako bana Kroacyi, była to nagroda za spełnienie wielkiego zadania unii. Niestety po tej instalacyi napaści na jego osobę jeszcze bardziej się wzmogły. Otwartość, z jaką w kwestyach narodowych postępował wywołała zarówno zajadłość jego wrogów politycznych, jak i machinacye stronnictwa, któremu służył. I jednemu i drugiemu nie był na rękę i w r. 1871 ustąpić musiał. Następcą jego został Bedekovich, minister dla Kroacyi w Peszcie. Br. Rauch otrzymał zaś godność tajnego radcy. Ożeniony był br. Rauch z Donatą hr. Sermage, damą pałacową Najj. Pani.

Lista kandydatów na stolicę arcybiskupią w Poznaniu.

Jak już wiadomo z wczorajszej depeszy, lista kandydatów, postawiona przez gnieźnieńsko-poznańskie kapituły metropolitalne dnia 2 lipca, a obejmująca następujących 6 nazwisk: ks. biskupa dr. Likowskiego; O. Benedykta Radziwiłła, O. S. B; ks. kanonika Kazimierza Dorszewskiego; ks. biskupa Andrzejewicza; ks. prałata dr. Łukowskiego i ks. profesora dr. Warmińskiego, została przez cesarza Wilhelma odrzucona, i obie kapituły metropolitalne uwiadomiono o tem odrzuceniu rozkazem gabinetowym z dnia 13 b. m.

---

7)

LINOSKOCZKA

POWIEŚĆ

Napisał

Wincenty hr. Łoś.

VI.

(Ciąg dalszy.)

Panna Nora raz trzeci powtarzała niebezpieczny skok, i wskoczyła na konia tym razem, ale już stojąc na jego nagim krzyżu, straciła równowagę i runęła na zewnątrz areny, na nas obu niemal, odbiwszy się o wysłaną rampę.

Wszystko to było kwestyą sekund.

Nagle poczułem uderzenie o moje kolana elastycznego ciała baletnicy, którą Jerzy chwytał w objęcia, i trzymał chwilę bezprzytomną, zanim nadbiegli dżokeje i służba.

W cyrku panowała cisza.

Widząc sztywne ciało Nory, opierające się na Jerzym, myślałem, że zemdlała; ale w chwili, gdy ją służba porwać chciała, ona się ocknęła i jak sprężyna wskoczyła na arenę, by raz czwarty próbować.

Powstał zamęt w cyrku. Rzucili się ku niej dżokeje i widzowie. Jerzy powstał i wołał na całe gardło:

— Nie! nie!

Nastąpiła minuta ciszy. Bat trzasnął kilka razy. Koń Nory już pędził. Ta zeskoczyła zeń, przebiegła w średnicy hipodrom, wskoczyła znów na rumaka i utrzymawszy się na nim, z tryumfem uśmiechała się do frenetycznie klaskających widzów.

Wszyscy dawali brawa, tylko jeden Jerzy stał nieruchomy, jak posąg. Jego nie interesowała baletnica, tylko kobieta, o którą drżał przed chwilą, z którą dzielił teraz radość, malującą się na jej świeżem, rozognionem emocyą, może strasznym bolem obliczu.

Dżokeje rozsunęli portyerę, i panna Tèbé jak zjawisko w pędzie wybiegła z areny wśród blasków magicznych świateł, któremi ją w tej chwili oświecono.

Nastąpił przestanek.

Odwróciłem się do Jerzego, ale już nie siedział na swem miejscu. Tylko w korytarzu, prowadzącym do stajen i garderób, mignęła mi, znikając, jego wysmukła i elegancka postać. Poszedł za kulisy, poszedł jeszcze patrzyć na Norę.

O tyle się znałem na ludzkich fizyonomiach, by wiedzieć, że Jerzy pragnął tylko zmysłami Nory. Ona mu się podobała w tym stopniu, który nieraz z baletnic robił damy, jeźli umiały zatrzymać urok sceny czy hipodromu, jeźli dość były genialne, czy piękne, czy rzeczywiście czarujące.

Mężczyźni tłumnie udawali się tam, za czerwoną portyrę, za którą zniknął Jerzy. Opuściłem moje miejsce i poszedłem z innymi niby obejrzeć konie, a właściwie w nadziei spotkania Nory, którą z bliska widzieć pragnąłem. Ale nie tyle zajmowała mnie ona na razie, swoim niezaprzeczalnym urokiem, ile grą wyrazów, którą wywoływała podczas przedstawienia na twarzy mego kuzyna.

— Czy ją znał? czy z nią rozmawiał? — pytałem, pchany ciekawością, z jaką śledzimy niecodzienne zjawiska, dotyczące osób, nam bliskich.

W stajniach panował zgiełk ciekawych, a obojętnych widzów. Mieszczuchy przyglądali się koniom z tymi wyrazami na twarzach, z jakimi nieraz widzieć można w miastach chłopów, przypatrujących się wystawom sklepowym. Wśród ciemnego tłumu mijających się po korytarzu postaci, śledziłem jakiego białego i złocistego punktu, ale ile razy na taki wpadał mój wzrok, to doznawał rozczarowania, bo go ściągała nie Nora, tylko jeden z klownów.

Bez nadziei już spotkania jej, posunąłem się w jeden kąt gmachu, w którym prawie było pusto, i gdzie nie zaglądali ciekawi.

Tu uwagę moją przykuły cztery wielbłądy, stojące w klatkach i wyzierające i kręcące swemi długiemi szyjami

Kto lubi zwierzęta i śledzi zabawne ich fizyonomie, zrozumie, gdy powiem, że mnie tak jeden z tych wielbłądów zainteresował, iż wpatrując się w jego złośliwą mordę, zapomniałem o wszystkiem.

Wielbłąd mi się przyglądał wyrazem człowieka, którego irytuje badanie jego oblicza, a wyraz ten u zwierzęcia był tak silnym, iż czekałem, w jakie on dalej przejdzie stadya.

W tem usłyszałem tuż za sobą, na korytarzu, znany mi głos.

Odwróciłem się i wychyliłem przez poręcz klatki, w której bawiłem się mym wielbłądem.

Opodal na nieoświeconym i nieprzeznaczonym dla zwiedzającej publiczności korytarzu, stała Nora ze szpicrutą w ręku, oparta o jeden z filarów, przegradzających końskie klatki. Przed nią zaś stał Jerzy w pozycyi dżentelmana, rozmawiającego w salonie z kobietą.

Rozmawiali półgłosem.

— Widzisz pan — mówiła po francusku baletnica do młodzieńca bardzo dźwięcznym organem — skoro mi pan nie zechcesz wierzyć, zaraz mu to wytłómaczę. My, aktorki, baletnice, w ogóle kobiety występujące, nabywamy doprawdy dwoistego wzroku. Nie patrząc na spektatorów, wiemy, który z setek ich, jakim nas śledzi wzrokiem, odczuwamy jego siłę, a nieraz.... gdy nas jaki widz zainteresuje.... to odgadujemy jego myśl. To nas często mięsza i zawsze nam sprawia dystrakcyę. Pierwsza baletnica z cyrku Renza, słynna Doré, sama mi mówiła, iż nigdy nie zdobyła się na odwagę próbowania trudniejszych sztuk, gdy między widzami widziała hrabiego Veray, w którym się długo bardzo kochała. A Rachel nie pozwalała bywać w teatrze swemu admiratorowi. Otóż dziś, wzrok pański mnie tak hipnotyzował, tak mnie... mięszał, iż przekonaną jestem, że panu zawdzięczam mój wypadek....

— I żal pani do mnie czujesz? — zapytał nieśmiało Jerzy.

— Nie! — odparła Nora — owszem... skoro dzięki jemu, poznałam pana....

Nastąpiło milczenie, czy też Jerzy coś szeptał, ale tak cicho, że nie dosłuchiwałem.

Wyjść z mej kryjówki nie mogłem teraz, i *nolens volens* musiałem być świadkiem pierwszej rozmowy kuzyna z panną Tèbé. Truchlałem tylko, by mnie nie zoczyli i bym nie został posądzony o podłość, którą popełniałem, ale przymuszony niestety.

Zwrócony twarzą do wielbłąda, przyglądałem mu się, ale nie widząc go, bo oczy moje nie widziały nic, tylko pomagały mimowolnie słuchającym uszom.

Kuryer Poznański, donosząc o tem, pisze, iż według prawa kanonicznego, mają kapituły obowiązek uskutecznienia wyboru arcypasterza dla osieroconych archidyecezyj, w przeciągu trzech miesięcy; atoli Stolica Apostolska ma prawo termin ten przedłużyć, i to na tak długo, dopóki przebieg sprawy tego wymaga, i zapewne też Stolica święta tej prorogacyi kapitułom udzieli.

Nastąpi tedy ponowny, a może i dalszy wybór kandydatów. Komisarzem królewskim zamianowany został naczelny prezes, hr. Zedlitz-Tritzschler, który wyjechał w tych dniach na pięciotygodniowy urlop.

Organ przytoczony wypowiada zdanie, że „Wielkopolska powinna się zebrać na wspólny walny wiec, aby zadokumentować, że cała stoi wiernie, zgodnie i wytrwale przy swych kapitułach; aby dalej wyrazić żal, z powodu najnowszej decyzyi, a nakoniec wyrazić zaufanie do Stolicy św., iż Głowa Kościoła praw archidyecezyi bronić będzie, że nie pozwoli na zmniejszenie powagi miejscowej władzy duchownej“.

Z Berlina.

(Potoczne wiadomości).

Pod tytułem „do robotników niemieckich“ wyjdzie — jak donosi *Germania* — w półmilionowym nakładzie broszura, w której w krótkiej i zrozumiałej formie omówione będą wszystkie sprawy kwestyi socyalnej dotyczące, i to w duchu orędzi cesarskich. Treść broszury zachowywaną jest przez autora dotąd w tajemnicy; wie o niej tylko cesarz i ministerstwo. Koszta druku mają być opędzone z funduszów państwowych. Główne zasady podane będą tutaj w sposób nader prosty i zwięzły, przystępny nawet dla najmniej inteligentnych robotników. Po powrocie cesarza do Berlina odbędzie się jeszcze posiedzenie osób fachowych, celem przejrzenia i ostatecznej redakcyi broszury. W przedsiębiorstwach państwowych rozdzielaną będzie darmo. Przed ukazaniem się broszury, pojawią się w różnych pismach artykuły, których główną treścią będzie zapewnienie robotników, że cesarz myśli o ich losie i pragnie reformy stosunków, że jednak każde wykroczenie z legalnej drogi karane będzie z całą bezwzględną surowością prawa.

Ministerstwo kolei rządowych pruskich, chcąc o ile możności ułatwić robotnikom i urzędnikom używanie spoczynku świątecznego, wezwało powtórnie dyrekcye królewskich kolei, by w dni niedzielne i świąteczne, o ile to możebne, ograniczyły ruch towarowy.

Wedle *Post*, konferencya biskupów w Fuldzie zajmowała się sprawą funduszu obrocznego i zgodziła się na to, iż biskupom zostanie wypłaconą połowa tego funduszu w gotówce, podczas gdy druga połowa pozostać ma w kasach rządowych, dyecezyom zaś wypłacany ma być corocznie od tego procent.

W sprawie projektowanych reform ustawodawczych, dowiaduje się *Börsen Ztg.*, że wbrew doniesieniom innych pism, osiągnięto już w ministerstwie zupełne porozumienie co do odnośnych reform, i że jest uzasadnioną nadzieja, iż i cesarz nie odmówi sankcyi rzeczonym projektom rządowym.

Dresdner Journal twierdzi, że pogłoska, jakoby rząd saski zezwolił był na dowóz bydła i nierogacizny z Czech, jest zmyśloną. Zakaz dowozu bydła z Austryi, znieść może tylko Rada związkowa.

Po wizycie cesarza Wilhelma w Rossyi.

Dzienniki rossyjskie wypowiadają dość zgodnie zapatrywanie, iż położenie międzynarodowe w Europie po wizycie cesarza zmieniło się tylko o tyle, że wzrosło zaufanie w utrzymanie pokoju.

Wyjątek w tej mierze stanowią tylko *Mosk. Wiedom.*, które otwarcie twierdzą, że pokojowe załatwienie bieżących spraw spornych jest niemożebne. Zarówno jak Niemcy nie mogą przystać na takie załatwienie sprawy bułgarskiej, któreby wyszło na szkodę Austryi, tak samo Rossya nie może dopuścić do odosobnienia Francyi. Niemcy pracują nad porozumieniem się z Rossyą, atoli to porozumienie jest niemożebne wśród obecnych okoliczności.

Jako znamiona dobrego usposobienia cara podnoszą dzienniki niemieckie z całego przebiegu uroczystości głównie dwa fakta: odznaczenie kanclerza Capriviego orderem św. Andrzeja, i tę okoliczność, że car, wznosząc w czasie ostatniego śniadania na manewrach zdrowie cesarza, połączył z niem także toast na pomyślność armii niemieckiej, czego w roku przeszłym nie uczynił.

Wiadomość, jakoby car przyrzekł cesarzowi niemieckiemu, że w jesieni przybędzie z carową do Berlina, wymaga jeszcze stwierdzenia, a zdaje się już z tego powodu niezbyt prawdopodobną, że car zamierza spędzić jesień w Krymie, i z tego powodu zaniechał na rok bieżący zwykłych odwiedzin swych w Kopenhadze.

Pisma berlińskie wypowiadają przekonanie, że pobyt cesarza Wilhelma w Rossyi przyczyni się znacznie do ulżenia losu Niemców w prowincyach nadbałtyckich.

Sprawy rossyjskie.

(Stan armii rossyjskiej. — Próba działalności batalionu kolejowego. — Propozycya ze strony Szwajcaryi. — Reforma wyższych zakładów rolniczych. — Emigracya. — Zarzucenie projektu).

W ostatnich dniach berliński *Militär-Wochenblatt* zamieścił artykuł, w którym dowodzi, że armia rossyjska znajduje się w bardzo złych stosunkach zdrowotnych, tak, że się zdarza, iż żołnierze niektórzy zaledwo przez 12 dni na rok są w stanie wykonywać służbę wojskową. Przyczyna tego leży głównie w wadliwościach poboru wojskowego, gdyż w skład komisyi wchodzą same osoby cywilne, a tylko jeden oficer. Jeszcze gorszą jest okoliczność, że losowanie odbywa się przed oględzinami lekarskiemi, bo nie jeden chorowity i niezdolny do służby wojskowej rekrut, wyciągnąwszy wysoki numer, musi iść do wojska i jest dla armii tylko niepożytecznym ciężarem, a wielu ludzi zdrowych uwalnia się w ten sposób od czynnej służby wojskowej. Także wielu niewziętych do wojska, zwłaszcza z uboższej ludności, powraca w następnych latach do poboru jeszcze słabszymi i bezsilniejszymi, niż byli w pierwszym roku.

Nowoje Wremia donosi:

„W celu wyćwiczenia batalionów kolejowych w budowaniu mniejszych linij dróg żelaznych, w czasie wojennym, minister wojny powziął zamiar wybudowania w sposób pospieszny, siłami brygady kolejowej, drogi żelaznej od Kiwerc, stacyi kolei południowo-zachodnich do Łucka, na przestrzeni 12 wiorst. Po zbadaniu miejscowych warunków przeznaczono do wykonania tych robót ośm rot kolejowych; budowa linii ma być ukończona w ciągu 22 dni. Wzdłuż toru przeprowadzona będzie linia telegraficzna; w Łucku stanie stacya, tak, aby na drodze tej bezzwłocznie mógł rozpocząć się ruch pociągów. Dnia 20 sierpnia przystąpiono do robót ziemnych na całej przestrzeni i do przeprowadzenia linii telegraficznej.“

Szwajcarska rada związkowa zwróciła się do rządu rossyjskiego z propozycyą zawarcia międzynarodowej umowy w kwestyi jednakich przepisów o pracy małoletnich kobiet, o niedzielnym odpoczynku i normie dnia roboczego. *St. Pet. Wied.*, donosząc o tem, dodaje, że jestto trzecia próba rządu szwajcarskiego przeniesienia kwestyi robotniczej na grunt międzynarodowy, która zapewne nie będzie miała powodzenia, tak jak dwie poprzednie; zależy tu bowiem wiele od tych trudności, jakie nastręczają się przy wszelkich dyplomatycznych rokowaniach w kwestyach, stojących po za sferą polityki, a także mieć należy na względzie, że każde prawo winno być zgodne z miejscowemi zwyczajami, warunkami i potrzebami.

Dzienniki donoszą, że w ministerstwie dóbr państwa niebawem rozpoczną się posiedzenia komisyi, mającej zająć się zreformowaniem wyższych rolniczych zakładów naukowych. Do komisyi należeć będą także przedstawiciele kilku innych instytucyj.

Sprawa emigracyi do Ameryki zwróciła na siebie baczną uwagę sfer rządowych. Wyznaczoną ma być komisya, celem wszechstronnego zbadania kwestyi, tymczasowo zaś działalność agentów sprzedających bilety do Ameryki zostanie ograniczoną.

Rząd rossyjski odstąpił podobno od zamiaru zlania w jedną całość trzech okręgów szkolnych: petersburskiego, dorpackiego i finlandzkiego.

KRONIKA

Lwów, 27 sierpnia.

— **JEm. ks. kardynał Dunajewski** ma otrzymać, jak głosiły niektóre dzienniki, biskupa-koadiutora *propter honores*. Dzienniki te wymieniły już nawet kapłana, którego ks. kardynał miał na tę godność przedstawić. *Czas* jest upoważniony z najbardziej do tego uprawnionej strony, oświadczyć, iż wszelkie tego rodzaju wieści z gruntu są fałszywe; albowiem ani nie uczyniono propozycyi utworzenia takiej posady, ani też dodania sobie koadjutora nie żądał JEm. ks. kardynał Dunajewski, który, dzięki Bogu, ciesząc się dobrem zdrowiem, obowiązkom swoim pasterskim sam zadość czynić może.

— **Ks. Michał Radziwiłł** bawił wczoraj w Krakowie.

— **P. St. Brykczyński**, zastępca członka Wydziału krajowego, przybył do Lwowa i objął kierownictwo departamentu drogowego.

— **Z konserwatoryum galicyjskiego Towarzystwa muzycznego.** Z dniem 1 września b. r. rozpoczyna się w konserwatoryum rok szkolny 1890/91. Przedmioty nauki: Nauka gry na skrzypcach, wiolonczeli i kontrabasie. Nauka gry na flecie, oboy, klarynecie, fagocie, trąbie waltorni i trombonie. Nauka gry na fortepianie. Nauka gry na organach. Ćwiczenia zbiorowe instrumentalne i wokalne. Nauka teoryi: Harmonia, kontrapunkt. Nauka ogólnych zasad muzyki, historya muzyki. Deklamacya. Na wszystkie przedmioty teoretyczne tak główne, jak dodatkowe przyjmuje konserwatoryum także uczniów nadzwyczajnych, nieobowiązanych do składania egzaminów. Nauczyciele szkół ludowych, za wykazaniem się swym dekretem, uczniowie seminaryum nauczycielskiego męskiego, poleceni przez dyrekcyę tegoż seminaryum, przyjęci będą do nauki gry na organach bezpłatnie, poddawszy się poprzednio egzaminowi wstępnemu.

— **Repertoar teatralny.** Dzisiaj „Zemsta“, Fredry. Pierwszy występ p. J. Chmielińskiego, artysty teatru łódzkiego. — Jutro, we czwartek, po raz siódmy „Walka o byt“, dramat w 5 aktach Daudeta. — W piątek przedstawienia nie będzie. — W sobotę po raz dziesiąty „Oj mężczyźni, mężczyźni!“, krotochwila w 4 aktach Zalewskiego.

— **W miejskiej szkole przemysłowo-handlowej** z dniem 1 września b. r. rozpoczyna się nauka. Szkoła składa się: z oddziału ogólnego dwuklasowego i z czterech oddziałów specyalnych, to jest: a) oddziału budownictwa, b) mechaniki, c) chemii i d) oddziału handlowego. Do szkoły przemysłowo-handlowej mogą być przyjęci uczniowie, którzy: a) ukończyli z dobrym postępem klasę drugą kursu nauki dopełniającej przy jednej z lwowskich szkół miejskich; b) wykażą się świadectwem z ukończonej klasy drugiej szkoły średniej; c) wykażą na podstawie egzaminu wstępnego przygotowania, odpowiadające warunkowi ad a). Do oddziałów specyalnych mogą być przyjęci uczniowie, którzy a) z dobrym postępem ukończyli w ubiegłym roku szkolnym 2-gą klasę w szkole przemysłowej miejskiej; b) którzy przy egzaminie wstępnym okażą dostateczne przygotowanie. Nauka w oddziale ogólnym i w oddziałach specyalnych odbywać się będzie w niedziele i święta, w godzinach porannych, a w dni powszednie w godzinach wieczornych, przez 10 godzin tygodniowo. — Rozkład nauk i podział godzin podany będzie do wiadomości uczniów. Nauka jest bezpłatną. Zapisy i egzamina odbywać się będą od dnia 31 sierpnia począwszy, w dni powszednie, od godziny 7—9 wieczorem, zaś w świąteczne od godziny 9—1 przed południem, w kancelaryi dyrekcyi na III piętrze gmachu ratuszowego (strona północna).

— **Zbiorowe lekcye rysunków i malowania** akwarellą i olejno, głów, figur, kwiatów i widoków, dla pań, rozpoczyna tak jak roku zeszłego, z dniem 1 października b. r. p. Marceli Harasimowicz, artysta-malarz. Zgłoszenia przyjmuje, ul. Kopernika l. 9. Wystawa prac uczenic otwartą będzie w połowie przyszłego miesiąca.

— **Wpisy uczenic** do ośmioklasowej szkoły wydziałowej żeńskiej im. Elżbiety, odbędą się w dniach 28, 29 i 30 sierpnia od godziny 8 do 11 przed południem i od 3 do 5 po południu.

— **Nauka rolnictwa w Uniwersytecie Jagiellońskim** zaprowadzoną zostanie z dniem 1go października r. b., na podstawie prowizorycznego statutu i prowizorycznej ordynacyi studyów i egzaminów. Wskutek postanowienia Najj. Pana z d. 31 lipca r. b. rozporządził p. Minister wyznań i oświaty, że z początkiem roku szkolnego 1890/91 ma wejść w życie pierwszy rok nauk rolniczych na wydziale filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, które są rozłożone na lat trzy. W pierwszem półroczu wykładane będą następujące przedmioty: Wstęp do nauki rolnictwa 1 godz.; fizyka doświadczalna 5 godz.; chemia nieorganiczna 4 godz.; zarys ogólny zoologii 3 godz.; botanika ogólna 3 godz.; anatomia zwierząt domowych 2 godz.; petrografia, geologia i nauka o ziemi 2 godz.; zarys ogólny prawa cywilnego austryackiego 3 godz.; ćwiczenia zootomiczne 2 godz.; ćwiczenia botaniczne 2 godz. Razem więc nauk 23 godz., ćwiczeń 4 godz. Bliższe szczegóły tak ze statutu nauk rolniczych, jak z ordynacyi studyów i egzaminów, podamy za dni kilka; niniejszą wzmianką tymczasową pragniemy tylko zawiadomić interesowanych, którzy niecierpliwie wyglądają stanowczej wiadomości o zaprowadzeniu nauk rolniczych w Uniwersytecie Jagiellońskim.

— **Nasz przemysł artystyczny za granicą.** Polscy pracownicy w dziedzinie przemysłu artystycznego, zyskują z każdym dniem coraz więcej uznania i to nie tylko u nas, lecz także cenią ich prace za granicą. Na wystawie czeskiej, urządzonej p. t. „Druha okresni remeslnicko-prymyslova vystava v Podebradach“, przyznali sędziowie pierwszą nagrodę w dziale koronkarskim pannie Maryi Knée, nauczycielce przy c. k. Szkole dla przemysłu artystycznego we Lwowie, zaś prof. Władysław Kłapkowski i p. Henryk Zaak, kierownik warsztatów przy tejże szkole, otrzymali medale srebrne, pierwszy za malowidła na drzewie, a drugi za wyroby stolarskie.

— **Pies wyżeł** bez kagańca i obróży, przybłąkał się dnia 15 b. m. do mnie, w hotelu Europejskim we Lwowie. Wyszedłszy następnego dnia z pułkiem do Jeziernej i nie chcąc psa narazić na złapanie przez oprawcę, zabrałem go ze sobą, aby wydać go na żądanie właścicielowi, który się odpowiednio wylegitymuje. W Jeziernej bawić będę do 5 września b. r., poczem wrócę do Lwowa.

Stanisław Pieńczykowski (*p. r.* Jezierna).

— **Wędrówka piorunu.** Wczoraj o godzinie 3 z południa, gdy się niebo zaciemniło i chmury zapowiadały ulewę, uderzył piorun w fabrykę p. Augusta Schumana pod l. 18 „na Błoniach“, wpadłszy otwartemi drzwiami do warsztatu, w którym ośmiu robotników wówczas pracowało. Robotnicy ci prądem powietrza na podłogę rzuceni, nie ponieśli żadnego obrażenia; piorun uszkodził tylko strop w trzydziestu kilku miejscach, a wyleciawszy oknem strącił jedną cegłę z muru ogniowego i przeszedł w kończynę trójkątnego rusztowania wiercącej się studni, na podwórzu przyległej realności, przy której dwóch ludzi było wierceniem ziemi zatrudnionych. Trzymający w ręku żelazną dźwignię świdra, Ignacy Szułkowski rzucony na ziemię, uległ bardzo znacznemu opa-

---

Niestety, to dzwonki, zwiastujące nanowo rozpoczynające się przedstawienie, to parskanie koni, to śmiechy klownów i rozkazy dżokei, przeszkadzały mi w uchwyceniu wątku rozmowy.

Uciszyło się na chwilę, bo tam, na hipodromie zaczęły się sztuki zapewne.

Jerzy mówił:

— Czy pani uwierzysz, gdy jej powiem, że od ośmiu dni, jak cię pierwszy raz zobaczyłem, nie ma minuty w dobie, w której byś mi żywa nie stawała w oczach. Jeśli cię pani, mój uparty wzrok mięszał, to bardzo słusznie, bo cały był on w tobie, całą duszą i całem sercem. Patrząc na ciebie, zdaje mi się, iż sam jestem akrobatą i żyję tobą tylko i podzielam....

W tem zaszedł wypadek tak nadzwyczajny, iż ja, pod gwałtownem i niespodziewanem wrażeniem jego wydałem przeraźliwy krzyk, który w jednej chwili i Norę i Jerzego i cały personal stajenny, dokoła mnie zgromadził.

Złośliwy wielbłąd, zirytowany mojem bezmyślnem, długiem przyglądaniem mu się, parsknął i zalał mnie całego wodą. Na razie, zajęty rozmową podsłuchiwaną, otrzymawszy w samą twarz taki tusz, i nie będąc w stanie zdać sobie sprawy, zkąd on pochodził, nerwowo krzyknąłem.

Musiała to być bardzo zabawna scena. Stałem, kapiący wodą i wściekły, a dokoła mnie pokładali się ze śmiechu stajenni, dżokeje, Jerzy i Nora.

Nie będę opisywał tej arcykomicznej sceny, na której wspomnienie dziś jeszcze się śmieję i cierpię, bo śmiesznymi być nie lubimy.

Jej jednakże zawdzięczam, że panną Norę Tébé tegoż dnia poznałem, bo inaczej zapewne byłbym jej może nigdy nie poznał, a znajomość ta, od razu stawiająca mnie z nią na poufałej stopie, w przyszłości miała być potrzebną.

Widzę ją, jak się spazmatycznie śmiała, mniej zapewne z mego komicznego wypadku, niżli z mej głupiej miny, jaką w tej chwili miałem.

Musiała ona być dość komiczną, skoro ani Jerzemu, ani Norze na myśl nie przyszło, iż mogłem był ich podsłuchiwać, czy podsłuchać.

Ta ostatnia, widząc, że byłem dobrym znajomym Jerzego, zwróciła się do mnie z miną, pełną dziewiczej kokieteryi, skoro tylko się oczyściłem i ochłonąłem z wrażenia niespodziewanego prysznica.

— A więc to ja pana uderzyłam, padając?

— Pani! — odparłem — uderzenie to było tak elastycznem, iż go nie czułem.

Nora podchwyciła z ożywieniem:

— Zaprzeczyż po tem, co zaszło, przeznaczeniu? — tu spojrzała na Jerzego i ciągnęła — ono chciało, byśmy zawarli znajomość. Nie dość na tem, że jak bomba spadam wam na kolana, ale pańskiego przyjaciela, który może i zamiaru nie miał mnie poznać, wielbłąd w tej chwili oblewa.... ha! ha! ha!... ha! ha! ha! ha!

I śmiać się konwulsyjnie znów zaczęła.

Nie chcąc dalej im przeszkadzać w tem *tête-a-tête*, ani dalej ich rozśmieszać, wybiegłem do areny, którą minąwszy, znalazłem się na ulicy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

rzeniu obu rąk, które zostały do łokcia ubezwładnione. Zczerniałego na całem ciele, przesypano zaraz ziemią, poczem dopiero odzyskał przytomność. Dalszej pomocy udzielił mu lekarz dr. Franciszek Kreizek.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 27 sierpnia 1890 roku, godzina 12 w południe. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 26, do godziny 12 w południe dnia 27 sierpnia 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku południowo-zachodni, co do siły mierny (3), niebo przeważnie zachmurzone, powietrze wilgotne (76 prc. wilgotności względnej), opad: deszcz, wysokość opadu 3·8 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +17·6°C, najwyższa +27·0°C z południa, najniższa +8·6°C nad ranem.

Począwszy od godziny 1 z południa aż do późna wieczorem padał deszcz z przerwami, błyskało się i grzmiało.

Zniżka barometryczna 735 do 740 mm. znajdowała się w Islandyi; zwyżka 765 do 760 mm. w północnej Hiszpanii; zniżka drugorzędna utworzyła się w Siedmiogrodzie.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 761 mm.

Prognoza na dobę następną, od godziny 12 w południe dnia 27, do godziny 12 w południe dnia 28 sierpnia b. r.: Wiatr będzie co do kierunku przeważnie zachodni, co do siły mierny (2—4), średnia temperatura doby obniży się do +16·0°C, niebo będzie lekko zachmurzone, względna wilgotność powietrza obniży się do 60 prc., opad co najwięcej nieznaczny, pogodnie.

— **Podziękowanie.** Z Mielnicy odbieramy pismo następujące: Pan hrabia Mieczysław Dunin Borkowski, właściciel Mielnicy i marszałek powiatu, przewodniczy co roku na popisie uczniów szkoły tutejszej i obdziela młodzież cennemi nagrodami. Zasilił bibliotekę szkolną kilkoma cennemi dziełami i kilkoma rocznikami „Rolnika“, a obecnie wydał znaczną kwotę na ogrodzenie szkoły, która dotychczas stała na ulicy. Za tak hojne dary i ojcowskie zaopiekowanie się szkołą, składam panu hrabiemu Borkowskiemu staropolskie: Bóg zapłać.

Rogożyński.

— **Sokal**, 26 sierpnia. (Wystawa szkolna). Aby dać obraz nauczycielom okręgu sokalskiego, jakoteż szerszej publiczności, o ile szkolnictwo w sokalskim powiecie postąpiło, urządzono z inicyatywy p. Bronisława Sokalskiego, c. k. inspektora szkolnego w Sokalu, w zabudowaniu szkoły wydziałowej męskiej w dwóch salach wystawę prac ręcznych kobiecych i slöjdu drzewnego, tudzież wypracowań piśmiennych ze wszystkich szkół okręgu. Sala I. mieści wyroby i prace uczniów szkół wiejskich i miejskich; sala II. prace uczniów szkół miejskich w Sokalu, a mianowicie wydziałowej męskiej, połączonej z 4-klasową pospolitą, 5-klasowej szkoły żeńskiej w Sokalu i 2-klasowej mięszanej z przedmieścia Zabuża.

Wystawa będzie otwartą od dnia 28 b. m. do 1 września i może być zwiedzana przez publiczność bezpłatnie od godz. 8 rano do 6 wieczorem z przerwą 2-godzinną od 12 do 2 w południe. Ze względu, że wystawa ta nie jest urządzona dla samych tylko nauczycieli, którzy podczas konferencyi mają sposobność porównania pracy swojej szkoły z pracami innych szkół i pouczenia się wzajemnego, przeto mamy nadzieję, że szersza publiczność miejscowa, jakoteż zamiejscowa, przyjaciele szkolnictwa, reprezentacye miast i wsi, mając zazwyczaj sposobność poznania pracy jednej lub dwu szkół, zechcą zobaczyć obraz prac całego powiatu, tembardziej, że okażą się szkoły ze strony praktycznego kierunku, a mianowicie prac ręcznych kobiecych i slöjdu drzewnego, którego kolebką w Galicyi jest Sokal, i osądzić, o ile od czasu jego zaprowadzenia rozszerzył się i jak postąpił.

— **Okropny wypadek** zdarzył się 20 b. m. w Ruszelczycach, pod Przemyślem. Kąpały się w Sanie dwie siostry, Katarzyna 11 i Wiktorya Kurasz 15, oraz Naścia Klimko 18 lat liczące. Ta ostatnia uniosła w żartach 11-letnią Katarzynę na głębszą wodę, gdzie po chwili poczęły obie tonąć. Spostrzegłszy to starsza siostra, Wiktorya, chciała je ratować, została jednak przez tonące wciągniętą na głębinę, gdzie wszystkie trzy utonęły. Ciała ich wydobyto wkrótce, lecz wszelki ratunek był bezskuteczny.

— **Śniegi** spadły w ostatnich dniach w Alpach. I u nas po deszczu ostatnim powietrze nieco się oziębiło.

— **Odsłonięcie pomnika.** Wczoraj odbyło się wobec nadzwyczajnego udziału publiczności, w Macarasca, odsłonięcie pomnika słynnego poety południowo-słowiańskiego, Andrzeja Kaczicza. Przybyli goście z Kroacyi, Istryi i Bośnii. Złożono setki wieńców; ze wszech stron nadeszły telegramy.

— **Welocypedysta.** W tych dniach podporucznik artyleryi fortecznej w Kronsztadzie, Martos, otrzymawszy urlop czteromiesięczny za granicę, udał się z Petersburga welocypedem do Warszawy, a ztamtąd pojedzie tymże sposobem do Berlina, Paryża i Londynu, przebywszy naturalnie cieśninę Kaletańską na parostatku. Podróż tam i napowrót wyniesie 6.000 wiorst.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Z izby sądowej.

(Uchylenie się od służby wojskowej.)

(=) Przed zwykłym trybunałem, któremu przewodniczył p. radca Duniewicz, a w skład którego wchodzili pp. radcy: Bogdany, Füger i Janowski, oskarżał wczoraj zastępca prokuratoryi państwa p. Heldenburg — Michała Kozłowskiego, będącego rodem z Uhnowa w Galicyi, liczącego lat 31, profesora gimnazyalnego w Kaliszu, w cesarstwie rossyjskiem, o występek z §. 45 ustawy wojskowej z 19 kwietnia 1889, t. j. o przebywanie poza granicami państwa austryackiego w celu uchylenia się od powinności wojskowej.

Oskarżony, Michał Kozłowski, przyznał, że urodził się w wrześniu 1858 r. z mieszczan uhnowskich i obywateli austryackich, jednakże dodał, że już w r. 1870 wydalił się z Austryi na stały pobyt w Rossyi, a w r. 1881 wyrzekł się poddaństwa austryackiego, złożywszy przysięgę wierności rządowi rossyjskiemu. Opowiedział oskarżony mianowicie, iż po ukończeniu szkół t. zw. normalnych w Galicyi, został przez ojca swego oddany do bursy w Zamościu utrzymywanej kosztem rządu rossyjskiego w ten sposób, że rząd ten udziela uczniom stypendyów, a uczniowie, skądby niebądź przybyli, otrzymują za to w specyalnych zakładach t. zw. stancyę, czyli całe zaopatrzenie na czas studyów. Ukończywszy niższe gimnazyum w Zamościu, udał się oskarżony do Chełma, do wyższego gimnazyum, gdzie w podobnejże bursie otrzymał bezpłatne utrzymanie, pod warunkiem że się poświęci stanowi duchownemu. Z Chełma wyjechał do Petersburga na uniwersytet, a tam utrzymywał się ze składek, które na rzecz jego w Chełmie zbierano. W Petersburgu oskarżony przerzucił się na studya filozoficzne i poświęcił się zawodowi nauczycielskiemu; został też niebawem po skończeniu studyów mianowany profesorem gimnazyalnym w Kaliszu. Aby tę posadę otrzymać, musiał się oskarżony postarać o poddaństwo rossyjskie; jakoż wykazawszy w r. 1881, że przez pięć lat stale w Rossyi przebywał, został w ostatnich dniach lutego 1881 r. przypuszczony do przysięgi na wierność carowi rossyjskiemu Aleksandrowi II. Ponieważ w parę dni później nastąpił znany zamach i śmierć Aleksandra II. przeto Michał Kozłowski wkrótce poraz drugi przysięgę składać musiał, poczem otrzymał posadę profesora w Kaliszu z rangą „koleżskiego assesora.“

Na uwagę zastępcy prokuratora, że według istniejących ustaw, przed staraniem się o poddaństwo rossyjskie, winien był oskarżony postarać się o zwolnienie z poddaństwa austryackiego, odpowiada oskarżony, że przebywając od lat młodzieńczych w Rossyi, austryackich ustaw nie znał zupełnie, że zresztą w Rossyi nie żądano od niego, ażeby się certyfikatem takiego zwolnienia wykazał.

Dalej nadmieniwszy, że dawniej był wyznania greckokatolickiego, a w Rossyi przyjął prawosławie, przytoczył oskarżony, że na wakacye przybywał do Uhnowa tylko w latach 1870—1873, t. j. kiedy był w Zamościu, później z Chełma i Petersburga nie przyjeżdżał już, bo nie miał środków do opłacenia kosztów podróży, dopiero w roku bieżącym, uzbierawszy nieco pieniędzy, przybył do Galicyi, aby odwiedzić matkę. Przybył do Uhnowa 26 lipca b. r. i w kilkanaście godzin później został przez żandarma odstawiony do c. k. Starostwa, a ztamtąd do tutejszego sądu karnego, na podstawie doniesienia jednego z mieszczan uhnowskich.

Podał oskarżony nadto, że w Rossyi zamierzał osiedlić się na zawsze, a o służbie wojskowej w Austryi wcale nie myślał, tem bardziej, że oko prawe ma od urodzenia bardzo słabe, więc jest do służby niezdolnym. W końcu nadmienił oskarżony, iż przybył do Galicyi za paszportem, wizowanym przez konsula austryackiego w Warszawie; co świadczy, że władze austryackie uważały go za poddanego rossyjskiego.

Po odczytaniu niektórych aktów, do sprawy należących, a mianowicie odnośnie do przytrzymania M. Kozłowskiego w Uhnowie, — i po wywodach ostatecznych zastępcy prokuratora państwa, oraz obrońcy oskarżonego, dr. Fedaka, trybunał ogłosił wyrok, uznający M. Kozłowskiego niewinnym zarzuconego mu występku, przyjął bowiem, że oskarżony, wydaliwszy się już w młodości z granic Austryi i zamierzywszy osiąść stale w Rossyi, nie uczynił tego w specyalnym zamiarze uchylenia się od powinności służby wojskowej w Monarchii austryackiej.

Zastępca prokuratoryi państwa p. Heldenburg, wniósł zażalenie nieważności od tego wyroku, wskutek czego M. Kozłowski pozostał jeszcze do czasu w więzieniu śledczem.

Nad rzeką Niger.

(Dokończenie).

Wiadomości, zebrane przez kapitana Bingera, dadzą sposobność geografom do sprostowania niektórych błędów co do orografii krajów, położonych pomiędzy rzeką Niger a brzegami Gwinei, przyczynią się także do pozbycia się niejakich przesądów i zwyczaju zaliczania wszystkich mieszkańców równikowej Afryki do jednej kategoryi. Nadto pochopni do przyjmowania fałszywych wiadomości, uważamy ich wszystkich jako źle wytresowane zwierzęta lub gnuśne dzieci, z nierozwiniętym mózgiem a uspioną duszą, pogrążone w nieuleczalnej apatyi, bez żadnych trosk o przyszłość, zadowalające się zaspokojeniem chwilowego apetytu i używaniem pospolitych rozrywek, nie znających innych przyjemności, jak tylko te, które dać może idyotyczna obojętność i drzemka bez końca umysłu. Są zapewne w Afryce prawdziwie dzikie plemiona i ludy całkiem pierwotnych obyczajów. Kapitan Binger widział w Mossi dzikich, którzy wiedzeni duchem naśladownictwa, budują sobie wprawdzie chaty, ale żyją w podziemiach, gdzie ich robactwo toczy. Przechodził przez kraj Mboin, którego mieszkańcy chodzą nago jak małpy, a noszą spiczaste kapelusze. Kobiety ich stroją się w kapelusze trójgraniaste, resztę zaś ubioru zastępuje pęk słomy. Aby przymocować sobie dziecko na plecach, zastępują kosz indyjski rodzajem maty, przywiązanej poniżej piersi skórzanemi paskami. Wielkie elegantki przekalają sobie dolną wargę, ozdabiając ją kawałkiem błękitnego szkła. Co do Gurungasów, strój ich jeszcze skromniejszy, składa się bowiem tylko ze sznurka, na którym wisi nóż.

Senufuowie, zamieszkujący stany Tiéba, Follona, Tengrela, są już całkiem inni. Znają się na uprawie ziemi, na hodowaniu bydła, na bronzownictwie; wyrabiają garnki i rynki z jednego kawałka żelaza, a garncarstwo ich wcale jest pokaźnem. Mają wprawdzie niektóre nieco dziwne zwyczaje; w czasie pogrzebów naprzykład, tańczą w około trupa, aby mu cześć okazać. Najwyżej jednak stoją Mandowie, dominujący w całej dolinie Nigru. Plemię to, wyróżniające się swoją pracowitością, stanowi niezdobytą zaporę przeciw rozmnożonej rasie najezdniczych Peulsów. Mandowie od dawna opanowali kraj Kongo, gdzie rozszerzają się coraz dalej zapomocą kolonij rolniczych, rządzonych przez młodszych synów znakomitych rodzin, lub niewolników, posiadających zaufanie swoich panów. Pomiędzy Gurungasem a Mandejczykiem różnica jest taka, jaka zachodzi pomiędzy góralem z Albanii a naprzykład mieszczaninem z Londynu lub Paryża.

Kapitan Binger opowiada między innemi awanturniczą i pracowitą odyseję pary małżonków mandyjskich, którzy posiadając 10.000 cauris, czyli mniej więcej 20 franków, kupują za to nieco krajowych produktów, i idą sprzedać je w Anno i Bonduku, zkąd przynoszą sobie *kola.* Ze względu na trudności tej podróży, niepodobna wobec tego utrzymywać, że czarny mieszkaniec Afryki jest niepoprawnym leniwcem. Kola, jest to owoc formy kasztana, za którym Afrykanin przepada. Przypisuje on temu owocowi rozmaite własności, moc zaspokojenia od razu głodu i pragnienia, uważa go jako jedyny środek na gorączkę a silnie wzmacniający. Pan Binger twierdzi, iż jest zanadto podniecający, i sen odbiera; a przytem tak gorzki, że woda, która się po nim pije, wydaje się słodką, jakby ocukrzoną. Owoc ten ma taki popyt w Afryce, że tym, którzy go mają wiele, i traktować nim mogą, na przyjaciołach nigdy nie zbywa.

Podróż małżonków mandyjskich, idących kupić kola w Anno, trwać musi trzy miesiące. Przez ten przeciąg czasu trzeba uskuteczniać ciężkie pochody z brzemieniem, ważącem 25 do 40 kilo. Żona zabiera swoje gospodarskie przybory, stroje na zmianę, czasem dziecko. Przychodząc na popas, idzie zaraz po wodę, której może nie znajdzie aż o kilka kilometrów. Mąż stara się o drzewo; a żona wróciwszy, musi natychmiast zająć się gotowaniem i praniem. Zdarza się często, że na jednem miejscu muszą zatrzymywać się długo, z powodu deszczów, lub rabusiów, przecinających komunikacyę. Czekając lepszych dni, trzeba pracować na wyżywienie; sprzedają więc ciasto żytnie, koszykarskie wyroby, tkają, robią maty. Nareszcie deszcze ustały, rozbójnicy znikli; dwoje podróżnych puszcza się znowu w drogę: „Żyłem ich życiem, mówi kapitan Binger. Podziwiam tych kupców, którzy mogliby służyć za przykład całemu światu swoją wytrwałością i upartą odwagą. Jeżeli przy końcu roku zarobili tyle, aby kupić sobie niewolnika, położenie ich staje się lepszem, bo jest ich troje do pracy. Jeżeli niewolnik umiera lub ucieka, cały pożytek trzystu dni niezmordowanej pracy idzie w niwecz. Ale ci czarni nie zniechęcają się nigdy, rozpoczynają na nowo, mówiąc: „To wola Boża!“

Wszędzie prawie w Afryce spotkać można plemiona wyższe, lepiej uposażone, sprytniejsze, posiadające zmysł polityczny i spełniające misyę cywilizacyjną w obec swych sąsiadów. Cywilizacya ta wydaje się nam wprawdzie bardzo pierwotną, ale ma tę korzyść, że się nadaje do charakteru ludności i miejsca. Mandyjczycy nie czują potrzeby posiadania dzienników, ani muzeów, ani izby deputowanych, ani wielkiej opery, a ich arlekiny są zarazem ich powieściopisarzami i artystami; pragnienie czegoś lepszego i zmysł postępu są im zupełnie nieznane. Miasto Kong, którego pięć wielkich meczetów widnieje zdala z pomiędzy palm daktylowych, jest otwartem miastem, z domami o płaskich dachach, liczącem 15.000 mieszkańców. Uliczki miasta wązkie i kręte, wiją się w około wielkiego placu, mającego 200 metrów długości, gdzie się odbywają targi. Handel tam kwitnie, przemysł także. Fabrykują tam wyroby bawełniane, mające pierwszeństwo w całej dolinie Nigru i aż do *Côte-d'Or*, płócienka białe, ozdobione haftami z jedwabiu, kołdry, welony dla kobiet, czapki, i t. p. Znajduje się tam przeszło 150 studni indigo, dających utrzymanie wielkiej liczbie osób. Chemicy i farbiarze z Kongo wydobywają rozmaite barwy błękitne. Z żelazistych gruntów wydobywają rodzaj wytworu, z którego robią czarny kolor; żółty tworzą z mięszaniny dwóch korzeni, krwisto-czerwony z niepalnego sorgo, żółto-brunatny z przyrządzonych stosownie liści rośliny *basi*, czerwono ceglasty z soku koli, a rozmaite ługi służą im za domieszkę. Mało jest próżnujących w Kongo. Bogaci zajmują się tkaninami tak samo jak i ubodzy. Podczas godzin wypoczynku, uczniowie szkół strzępią czerwone materye pochodzenia europejskiego i rozmotują nici, które zmieszane z krajową bawełną służą do haftów. Siostry ich sprzedają owoce, ciastka miodowe i biegają po ulicy zachwalając swój towar. Jeżeli cechą cywilizacyi jakiego kraju jest posiadanie centralnego zarządcy, to cechą tą pochlubić się może i Kongo. Posiada ono swego burmistrza, a burmistrz ten ma pod swojemi rozkazami naczelników siedmiu okręgów miasta. Karammokto-Oule jest naczelnikiem państwa; Iman przewodnikiem religijnym, który łączy w swoich rękach zarząd wyznań i wychowania publicznego, bardzo rozwiniętego w tym okręgu. Kapitan Binger stwierdził, że nieumiejący czytać rzadko się tu spotykają, że wszyscy piszą po arabsku i znają komentarze Koranu. Widział on nieraz starców osiwiałych, którzy wstydząc się swej nieświadomości, uczęszczali do szkoły, i nikt się temu nie dziwił.

Każdego niemal wieczoru liczni mieszkańcy Kongo zgromadzali się u kapitana Bingera i z wielką ciekawością zarzucali go pytaniami o Europę i Francyę wołając: „Jaki jesteś szczęśliwy, żeś widział tyle krajów! jaki ty szczęśliwy, że umiesz tyle rzeczy!“ Wprawdzie czarny, który przyjął islam, nie wyrzeka się nigdy swoich dawnych przesądów i miesza zawsze do Koranu trochę fetyszyzmu, wierzy w czary, w uroki i zaklęcia. Pewnego wieczora, ciekawi z Kong rzekli kapitanowi francuskiemu: „Nie staniemy się nigdy mędrszymi niż jesteśmy, bośmy już za starzy, ale chcielibyśmy, aby nasze dzieci nauczyły się tego wszystkiego co ty umiesz. Daj nam jaki napój czarodziejski.“ Kapitan opierał się czas jakiś, ale nareszcie zwalczony prośbami, napisał te słowa na deszczułce: „Niech wam Bóg da tyle wiedzy, ile jej sobie życzycie!“ Deszczułkę te umieszczono w naczyniu pełnem wody i dzieci z Kong piją tę wodę, która ma im odkryć tajemnice świata całego. Nie śmiejmy się z nich; jesteśmy sami więcej Afrykanami niż sądzimy. Niejeden z nas wyobraża sobie że można odrodzić naród formułkami i wierzy w magiczną potęgę frazesów. Inni przypisują pewnym instytucyom tak zbawcze wpływy, że im nic oprzeć się nie zdoła. Mamy i my nasze napoje, czary i czarowników.

Kapitan Binger jest daleko od innych podróżników łaskawszy dla religii Mahometa, której ciągłe postępy nie wydają mu się nieszczęściem. Istnieje zapewne wiele różnic w tym względzie; inne miejsca, to inne obyczaje a i Mahomet nie jest wszędzie ten sam. Kiedy generał Borgnis-Desbordes przedsięwziął swoją pamiętną wyprawę z Senegalu do Niger, przekonał się rychło, że plemiona fetyszów były w tych okolicach naturalnymi jego sprzymierzeńcami; że aby umocnić wśród nich wpływ europejski, należy opierać się na nich i podtrzymywać ich w obec zaczepek stanów muzułmańskich. Wypadki stwierdziły, że słuszną była jego polityka. Ale w dolinie rzeki Niger rzecz się ma całkiem inaczej. Właśnie plemiona fetyszów sprawiały kapitanowi Binger najpoważniejsze trudności. Spotykał on murzynów tak dalece przesądnych, że sam widok kawałka papieru przerażeniem ich przejmował. Oskarżony o czary, poczytywany wszędzie za istotę szkodliwą nie śmiał nikogo o

nic pytać, bojąc się aby nie został zamordowanym. Takie niebezpieczeństwo groziło mu mianowicie w Gurunsi, a gdy po ośmnastu dniach olbrzymich trudów dobił się wyczerpany i chory, do muzułmańskiego miasta Oual-Ouale, odetchnął, jakby przybywszy do portu. Przez całe sześć tygodni, które tam przebył, muzułmanie opiekowali się nim, jak najtroskliwiej; gospodarz jego i iman, posyłali po masło i mleko o dwa dni drogi z Oual-Ouale.

Mandowie przyjęli islamizm jeszcze w XVII wieku, a nawrócenie to odbyło się nie przez misyonarzy arabskich, lecz przez murzynów, którzy odbyli pielgrzymkę do Mekki. Może dla tej przyczyny pozostali oni obcy fanatyzmowi, który jest właściwą cechą ras semickich. Kapitan Binger znał w Kongo muzułmanów, którzyby mogli służyć za wzór tolerancyi.

Co się tyczy niewolnictwa, kapitan Binger wyraża stanowczą opinię, której nie śmiemy prawie powtórzyć, w obawie, aby się nie poróżnić z filantropami z profesyi. Niewolników wszędzie pełno w tych krajach. Wypłaty niemal wszystkie uiszczają się w złocie lub *kauris*; istnieje wszakże zamiana przy handlu końmi, za które płaci się zwykle niewolnikami. W prowincyi Yatenga są konie wspaniałej rasy; każde z tych prześlicznych zwierząt ma swego dozorcę, który się niem opiekuje, czesze, wygładza, karmi i daje lizać sól z ręki. Boleśnie pomyśleć, że, aby kupić takiego konia, trzeba dać za niego więcej niż jednego człowieka!...

Ale u wszystkich narodów widzimy nieraz sprzeczności pomiędzy teoryą a praktyką i często przyjęte zasady bywają łagodzone przez obyczaje. Xenofont świadczy, że za jego czasów trudno było w Atenach odróżnić z pozoru niewolnika od człowieka wolnego; tak samo dzieje się w Kong. Większa część ludności składa się z potomków wojennych jeńców, kupionych niegdyś za najniższą cenę; tym jednak synom niewolników, jarzmo ich cięży tak mało, że nie myślą o zrzuceniu go. Wielu jest takich, którzy uważają się za wyzwolonych, chociaż nimi nie są; ci, gdy spotykają swoich panów, obowiązani są tylko zachowaniem się swojem, pełnem uszanowania okazać, że pamiętają o tem, iż im niegdyś służyli. — „Idź, kup mi kola, rzekł razu pewnego dawny pan niewolnikowi, który mu przestał być sługą." — „Nie mam czasu", brzmiała odpowiedź. — „Wszakże moim niewolnikiem jesteś!" — przypomniał mu pan, śmiejąc się. — „Prawda, masz słuszność!" zawołał niewolnik, śmiejąc się także. I pobiegł spełnić rozkaz. — Koran naucza, że gdy niewolnik podaje prośbę o wyzwolenie na piśmie, pan powinien jej zadośćuczynić, dając mu coś na rozpoczęcie gospodarstwa. To znaczy: "Skoro twój niewolnik nauczy się już czytać i pisać, staje się jednym z uczniów księgi życia i proroka, który ją napisał; więc jeżeli chce być wolnym, niech się nim stanie!".

Kapitan Binger przyłączyłby się całem sercem do tych, co pragną znieść niewolnictwo; obawia się jednak nagłego przejścia i tych przewrotów, jakieby całkowita i gwałtowna zmiana istniejących stosunków wywołać mogła.

Zamiast radykalnego zniesienia niewolnietwa, byłyby, zdaniem p. Bingera, odpowiedniejsze na razie środki pośrednie, a przedewszystkiem rozwinięcie handlu. — „Dla czego naczelnicy stanów murzyńskich — pyta p. Binger — wydają wojny swoim sąsiadom? Oto, aby zdobyć jeńców. A na cóż im oni? Bo ci niewolnicy, których sprzedają lub dają w zamianę, są jedynym środkiem do zapełnienia ich kieszeni, albo wynagrodzenia najwierniejszych sług. Postarajmy się dla nich o inne dochody, a wdzięczni nam będą. Przekonałem się po wielekroć w czasie mojej podróży, że handlowe okolice są najspokojniejsze. Skoro się biją na granicy, Kongowie, mający wysoki zmysł handlowy, robią dobre interesa sprzedając proch, broń i pożywienie tym, co się biją; ale dawno już bardzo, jak sami nie prowadzili wojny. Należy więc otworzyć narodom afrykańskim nowe drogi i źródła dochodu, dać im sposób podniesienia kraju, wywozu towarów, rozwoju przemysłu, a wtedy, posiadając inne źródła majątku, nie będą polować na ludzi".

Pomimo, że kapitan Binger nie jest filantropem z profesyi, odbywał on swą podróż, jako przyjaciel ludzi, z gałązką oliwną w ręku, i dobrze na tem wyszedł. Rozmaite pogłoski obiegały o nim: jedni mówili, że został uwięziony, inni sądzili, że nie żyje. Nieobecność jego przeciągała się nad miarę, utworzono już nawet misyę ratunkową, która miała wyruszyć mu z pomocą, niosąc towary i żywność na okup za niego, i ułatwić mu powrót. P. Verdier, właściciel fabryki okrętów podniósł myśl wyprawy. P. Treich-Laplène który nią dowodził, zdobywszy bardzo niepewne tylko wiadomości o podróżniku w Buduku, zdecydował się dotrzeć aż do Kong. Równocześnie kapitan Binger powrócił do Buduku, i musiał wracać do Kong, szukać owego Francuza, który mu spieszył z pomocą. Szedł piechotą, a tak szybko, że w jedenastu dniach odbył podróż, wymagającą zwykle dziewiętnaście. Panujący i ludność przyjmowali go jak przyjaciela, otaczano go, winszowano, cieszono się nim. Wkrótce potem, podpisał z królem Karammokho-Oule traktat, który poddawał jego państwo pod opiekę Francyi i upoważnił francuskich misyonarzy i kupców do osiedlania się w kraju.

Jeżeli piękną jest rzeczą dostać się do Kong, piękniej jeszcze jest módz wrócić tam i znaleźć dobre przyjęcie. Pierwszem pytaniem, jakieby należało zadawać badaczom Afryki, powinnoby być: „Czy moglibyście wrócić teraz tam, gdzieście byli? Czy drogi, któremi przechodziliście, pozostały dla was otwarte? Czy nie pozostawiliście za sobą śladów krwi, któreby przeciw wam świadczyły?" Podziwiamy wprawdzie bohaterskie czyny, dokonane siłą; lecz wolno nam także podziwiać to, czego dokazał skromny podróżnik, sprzedający płócienka i zmięte koronki dzikim; który uzyskał wiele, a nie zabił nikogo.

GOSPODARSTWO I HANDEL

XVIII. międzynarodowy targ zboża i nasion.

Wiedeń, 25 sierpnia.

W nowym gmachu giełdy dla produktów rolniczych, odbyło się dzisiaj o godzinie w pół do 10tej przed południem, uroczyste otwarcie ośmnastego międzynarodowego targu zboża i nasion. Wiceprezydent międzynarodowej komisyi, Wyngaert powitał zebranie i przedstawił mu przybyłych przedstawicieli Rządu i miasta. Przybyli: szef sekcyi Haardt von Hartenthurn, jako przedstawiciel Ministerstwa handlu; radca sekcyjny baron Hohenbruck, jako reprezentant Ministerstwa rolnictwa; dalej ze strony Ministerstwa wojny starszy intendant, Pistauer; ze strony intendantury wojskowej starsi intendanci: Eckmann, Eder i Czerkawski. Namiestnictwo dolno-austryackie reprezentował radca Namiestnictwa, Pflügl, miasto Wiedeń zaś wiceburmistrz, Steudel.

Szef sekcyi, Haardt von Hartenthurn, powitał obecnych w imieniu Rządu i podniósł, iż żywy udział, niemniej szereg lat, przez jakie odbywały się targi międzynarodowe, świadczą najlepiej o ich znaczeniu. Rząd, jak dotychczas tak i nadal będzie popierał tyle pożyteczną instytucyę i śledził pilnie jej rozwoju. Następnie wiceburmistrz Steudel wyraził radość, że może powitać uczestników targu we wspaniałym przybytku giełdy zbożowej i mącznej. Po przemówieniu jeszcze dep. Suessa i wiceprezydenta Wyngaerta zostało odczytanem sprawozdanie o wyniku żniw w Austro-Węgrzech, z którego przytaczamy ważniejsze daty:

Pszenicę w Węgrzech i Siedmiogrodzie zasiano na 2,810.832 hektarach, w Kroacyi, Slawonii i w Pograniczu wojskowem na 121.800; tedy ogółem we wszystkich krajach korony węgierskiej na 3,032.632 hektarach. Z tego obszaru uzyskano 70 procent zbioru, który jest lepszym, niż średnii 16 proc. średni, a 14 gorszy, niż średni. Wydatniejsze plony są bardzo znaczne w pojedyńczych częściach Bacski, Banatu, w okolicy Cisy i Siedmiogrodu, a dzięki temu, iż w roku bieżącym nie było wylewów, i że waga efektywna zebranej pszenicy jest w ogóle wysoką podniosą się niemało nadwyżki kraju. Wydatność pszenicy w Węgrzech i Siedmiogrodzie w tym roku obliczają aż na 45 milionów cent. metrycznych, co przedstawia około 10 milionów centn. metrycznych nadwyżki ponad pełne średnie żniwo. Wydatność w Kroacyi, Slawonii i Pograniczu wojskowem obliczają w przybliżeniu na 2 miliony centn. metrycznych. Jakość we wszystkich krajach korony św. Szczepana jest w ogóle bardzo zadowalającą nie tylko pod względem wagi produktywnej, lecz także innych właściwości ziarna; tylko w niektórych okolicach Cisy, Siedmiogrodu i w komitatach położonych na północ Pesztu padła śnieć na kłosy, skutkiem czego ziarno jest nieco skurczone. Co się tyczy barwy, to przeważają gatunki jasne.

W krajach, reprezentowanych w Radzie państwa uprawa pszenicy obejmowała 1,174.024 hektarów: z tych uzyskano 41 procent pszenicy po nad średnie żniwo, 19 procent średni, a 40 procent niżej średniego. Plon oceniają na 17 cent. metr., co pod względem ilości odpowiada pełnemu średniemu żniwu. W przeciwstawieniu krajów korony św. Szczepana jakość w tej połowie Monarchii pozostawia wszakże wiele do życzenia. Da się to zaś przedewszystkiem powiedzieć o zbiorach w Dolnej Austryi, Górnej Austryi, Czechach i Morawie, gdzie żniwom nie sprzyjała pogoda i w Galicyi zarówno wschodniej, jak zachodniej, gdzie znachodzi się często ziarno mdłe i skurczone.

Żyto w Węgrzech i Siedmiogrodzie zasiano na 1,082.093 hektarach, w Kroacyi, Slawonii i Pograniczu wojskowem na 103.089 hekt., ogółem na 1,185.182 hekt. Z tej przestrzeni 47 procent zbioru przedstawia się jako lepszy, niż średni, 28 procent średni, a 25 prc. mniej, niż średni. Co się tyczy wydatności ziarna, to tegoroczny zbiór należy do najlepszych, jaki kiedykolwiek znachodził się w Węgrzech. Ogólny plon w Węgrzech i Siedmiogrodzie oceniają na $16\frac{1}{2}$ milionów cent. metr., co równa się nadwyżce 5 milionów po nad plon przecięciowy. Plon w Kroacyi, Slawonii i Pograniczu wojskowem wyniesie około $1\frac{1}{2}$ miliona cent. metr. Jakość, niemniej waga efektywna, delikatność i barwa ziarna są po większej części niemal znakomite.

W krajach reprezentowanych w Radzie państwa użyto pod uprawę żyta 1,973.292 hekt. Z przestrzeni tej uzyskano 61 prc. zbioru, który jest lepszym niż średni, 15 prc. przedstawia się jako średni, a 23 procent gorszy, niż średni. Ogólny plon taksują na 30 milionów cent. metr., t. j. blisko o 2 miliony cent. metr. więcej, niż wynosi średnie żniwo.

Jakość ziarna natomiast pozostawia bardzo wiele do życzenia w Dolnej i Górnej Austryi, Czechach i na Morawie, a więc w krajach, które są najgłówniejszemi w produkcyi żyta. Waga efektywna jest po większej części niską; ziarno, zwiezione częściowo w stanie wilgotnym, ma wielokrotnie ciemną barwę i jest grubem. Tylko Galicya i kraje podalpejskie stanowią pod tym względem pocieszający wyjątek.

Pod uprawę jęczmienia użyto w Węgrzech i Siedmiogrodzie 1,006.501 hekt., w Kroacyi, Slawonii i Pograniczu wojskowem 42.341, ogółem w krajach korony św. Szczepana 1,048.842 hekt. Z tego 42 prc. zbioru przedstawia się jako lepszy niż średni, 27 prc. średni, 31 prc. mniej niż średni. Ogólny plon w Węgrzech i Siedmiogrodzie obliczają na $15\frac{3}{4}$ milion. centn. metr., co w porównaniu ze średniem żniwem przedstawia nadwyżkę około 3 milionów centn. metr. W Slawonii, Kroacyi i Pograniczu wojskowem nadwyżkę tę obliczają na niecałe pół miliona centn. metr. Jakość ziarna jest bardzo rozmaitą; przeważają twarde gatunki. Przy tem jednak pomyślniejsze są wyniki w tych okolicach, które produkują jęczmień browarniany. W Słowacyi, i w okolicach Koszyc i Weissenburgu, przedewszystkiem zaś wzdłuż kolei południowej znachodzą się pod względem barwy i innych właściwości zupełnie zadowalające gatunki jęczmienia browarnianego.

W krajach Przedlitawii użyto pod uprawę jęczmienia 1,109.824 hektarów; z tych 68 prc. przestrzeni dał zbiór lepszy niż średni, 18 prc. średni, a 14 procent gorszy niż średni. Plon ziarna obliczają na 19 milionów centn. metr., co pod względem jakości równa się nadwyżce 2 milionów po nad plon średni żniwa. Jakość ziarna jest natomiast mniej zadowalającą, a głównie w Czechach jakość nie odpowiada oczekiwaniom. Lepiej ma się rzecz na Morawie, gdzie obok mało wydatnego jęczmienia znajduje się dostateczna ilość zdrowego towaru browarnianego.

Owies w Węgrzech i Siedmiogrodzie zasiano na 1,017.823 hektarach, w Kroacyi i Pograniczu wojskowem na 111.550; ogółem w krajach korony św. Szczepana na 1,129.373 hekt.; 57 prc. zbioru przedstawia się jako mniej niż średni, 32 proc. średni a 11 prc. lepszy niż średni. Najniepomyślniejszym jest zbiór w niektórych okolicach Banatu, w okolicy Cisy, w północnych Węgrzech i Siedmiogrodzie. Ogólny zbiór owsa oceniają w Węgrzech i Siedmiogrodzie do $12\frac{1}{2}$ milionów centn. metr., w innych krajach korony św. Szczepana na $1\frac{1}{2}$ miliona centn. metr., co równa się słabemu średniemu żniwu. Jakość pod względem barwy jest zadowalającą; co się zaś tyczy innych przymiotów, bardzo różną.

W Przedlitawii pod uprawę owsa użyto 1,880.485 hektarów. Pod względem ilości przestrzeń ta dała 61 procent zbioru (Dolna i Górna Austrya, Morawa Szląsk i Galicya) lepszy niż średni, 25 procent średni, 14 proc. (okolice podalpejskie i większa część Czech) gorszy niż średni.

Plon ziarna obliczają na 31 milionów centnarów metrycznych, co przedstawia nadwyżkę 5 milionów centn. metr. po nad pełne średnie żniwa. Jakość jest częścią znakomita a ziarno ma piękną białą barwę i pełną wagę, częścią zaś ziarno jest mdłe, lekkie i ma niemiły zapach. Te okolice, które wykazują ilościowo lepsze zbiory, posiadają także przedniejszy towar pod względem jakości.

Z tego wszystkiego wynika, iż tegoroczny zbiór w całej Monarchii da 64 milionów centnarów metrycznych pszenicy, 48 milionów żyta, $35\frac{3}{4}$ milionów jęczmienia i 45 mil. owsa.

Jeżeli się przyjmie, iż jeden morg (1200 kw. metrów), wydaje w Węgrzech przecięciowo, jako średnie żniwo, pszenicy 5 cent. metr., w Przedlitawii $6\frac{1}{2}$ cent. m., żyta w Węgrzech 5 centn. metr., w Przedlitawii 6 centn. metr., jęczmienia w Węgrzech 5 cent. m., w Przedlitawii $6\frac{1}{2}$ c. m., owsa w Węgrzech $6\frac{1}{2}$ centn. m., w Przedlitawii 6 centn. m., to w roku bieżącym nadwyżka po nad pełne średnie żniwo w całej Monarchii wynosi: w pszenicy 10 milionów centn. metr., w życie 7, w jęczmieniu 5, w owsie 5 mil. centn. metr.

Widoki natomiast co do kukurudzy, kartofli i owoców strączkowych, są w obu połowach Monarchii mniej zadowalniające; a jeżeli ich wynik nie okaże się znacznie korzystniejszym niż przewidują, w takim razie konsumcya miejscowa zboża, będzie o wiele silniejsza, niż w poprzednich latach.

W przypuszczeniu normalnych stosunków konsumcyi, obliczają zdolność wywozową Monarchii; w pszenicy i wyrobionej z niej mąki na 11—12 milionów cnt. mtr., w życie na 2 miliony, w jęczmieniu i słodzie na $3\frac{1}{2}$ miliona, w owsie na 2 miliony cnt. mtr.

Przyjmując jednostkę pełnego średniego stanu jako 100, tak się przedstawia tegoroczny ilościowy zbiór w procentach i okrągłych cyfrach:

Węgry:

Pszenica	127	prc.
Żyto	138	„
Jęczmień	124	„
Owies	98	„

Austrya:

Pszenica	100	prc.
Żyto	107	„
Jęczmień	111	„
Owies	119	„

O rezultatatach zaś zbiorów w całej Europie i Egipcie, informuje następująca tabela:

Liczbę 100 przyjęto jako zbiór średni.

	Pszenica	Żyto	Jęczmień	Owies
Austrya	100	107	111	119
Węgry	127	138	124	98
Prusy	104	98	103	110
Saksonia	110	95	100	115
Bawarya, Frankonia i Szwabia	90	88	90	100
„ Górny i Dolny	110	100	115	100
„ Palatynat i Weterau	105	115	105	105
Badenia	105	100	100	90
Wirtembergia pszenica zimowa	107	103	105	104
„ letnia	102	—	—	—
Meklenburg	105	97	110	110
Dania	105	105	105	105
Norwegia i Szwecya	80	90	100	100
Włochy	100	—	80	—
Szwajcarya	120	120	—	110
Holandya	88	95	90	105
Belgia	100	95	—	110
Francya	95	—	—	—
Wielka Brytania i Irlandya	100	—	100	100
Rossya: Podole	65	85	75	85
„ Bessarabia	125	150	125	100
„ Królestwo Polskie	98	90	102	110
„ Środkowe gubernie	73	93	93	138
„ Cherson i Jekaterynosław pszenica zimowa	105	90	120	—
„ letnia	—	—	—	—
„ Kurlandya i Litwa	105	72	100	100
„ Estonia	88	88	98	93
Rumunia i Mołdawia	110	112	100	100
„ Mała Wołoszczyzna	100	80	90	90
„ Wielka Wołoszczyzna	107	50	85	93
Serbia	100	115	80	60
Egipt	90	—	100	—

Indye posiadały roku zeszłego 6,362,200 ton pszenicy, w tym roku 6,303.900 ton. (Normalna zniżka przeciętnie wynosi 7,259.300 ton).

Ameryka wyprodukowała roku zeszłego 491 milionów buszli, tego roku 414 milionów buszli; w roku zeszłym 2113 milionów buszli kukurudzy, tego roku 1600 milionów buszli.

Obrót handlowy w pierwszych dniach targu nie był zbyt ożywiony. Co się tyczy pszenicy, eksport mało okazywał interesu dla tego artykułu, a i miejscowa konsumcya trzymała się w rezerwie. Również bardzo nieznacznym był obrót w życie. 6000 cnt. mtr. zakupił po 6 złr. jeden z młynów prowincyonalnych. Obrót jęczmieniem był bardzo spokojny, chociaż cały interes eksportu był zwróconym na ten właśnie artykuł. Z rzepaku pojawiły się na targu małe tylko partye, które odpowiednio do jakości sprzedawano po 11 do 11·35.

Targ zbożowy. *)

Dnia 27 sierpnia 1890.

Lwów, pszenica 6·90 do 7·65, żyto 5·— do 5·35, jęczmień 5·— do 6·—, owies obroczny 5·— do 7·—, rzepak 9·75 do 10·25, groch ·— do —·—, wyka ·— do —·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

*) Przedruk wzbroniony.

Tarnopol, pszenica 7·— do 7·70, żyto 5·90 do 6·30, jęczmień browarny 5·— do 6·—, owies 0·— do 0·—, groch ·— do —·—, wyka —·— do 0·—, rzepak 9·50 do 10·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·70 do 7·60, żyto 5·70 do 7·—, jęczmień 5·— do 6·50 owies 6·90 do 7·—, groch 7·— do 10·—, wyka 0·— do —·—, rzepak 9·50 do 10·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 28·— do 40·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 7·25 do 8·—, żyto 6·30 do 6·60, jęczmień 5·—, do 6·25, owies —·— do ·—, groch —·— do —·—, wyka —·— do ·—, rzepak 9·80 do 10·35, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Chmiel od 65·— do 85·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów *pro loco* Lwów 11·50 do 12·— zł.

Usposobienie spokojne targu wiedeńskiego oddziaływa deprymująco na tutejszy handel zbożowy.

Transakcye nieliczne.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pani wyjechawszy z Calais przybyła w najściślejszem incognito do Paryża i zamieszkała w *Hôtel Meurice*. Na dworcu kolei nie było żadnego przyjęcia. Z Paryża uda się Najj. Pani do Anglii, a w połowie października przybędzie do Korfu. Oddział gospodarczy dworu Najj. Pani otrzymał polecenie wyruszenia w dniu 3 października z Wiednia do Tryestu, a ztąd yachtem *Miramar* do Korfu.

Najd. Arcyksiążę Albrecht przybędzie d. 7 września do Pesztu na inspekcyę wojsk, i pozostanie tam aż do 11 września na manewrach, które w okolicy Pesztu odbywać się będą.

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik wraz z Małżonką, uda się we wrześniu w podróż po Węgrzech północnych i zwiedzi przytem nowo nabytą posiadłość swoją Topolcsany.

Najd. Arcyksiążę Rainer przybył do Bruck nad Litawą, na inspekcyę znajdujących się tam oddziałów obrony krajowej.

P. Minister sprawiedliwości, hr. Schönborn wyjechał z Wiednia do Böckstein.

Załoga krakowska wyruszyła wczoraj na wielkie manewry wojskowe pod Cieszynem. Pozostała tylko artylerya wałowa, i ta pełni wszędzie służbę w miejsce wojska liniowego. Wymarsz wojska rozpoczął się od wczesnego rana. Zaraz po powrocie z tych ćwiczeń zostaną rozpuszczeni powołani do ćwiczeń rezerwiści.

Pod przewodnictwem Namiestnika odbyło się wczoraj w Bernie morawskiem posiedzenie komitetu ratunkowego. Szkodę, wyrządzoną przez tegoroczne burze, ulewy i grady, oszacowano na 6 milionów zł. i uchwalono żądać pomocy Państwa i kraju.

Niektóre dzienniki berlińskie donoszą, iż podczas dłuższej konferencyi kanclerza Caprivi'ego z ministrem Giersem, omawiano wyłącznie kwestye charakteru ekonomicznego.

Bawiący w Vöslau serbski minister Vuicz, upoważnił *Politische Corr.* do stwierdzenia, iż nieuzasadnioną jest podana w francuskich dziennikach wiadomość, jakoby zamierzał on przedłożyć skupczynie projekt zaciągnięcia nowej pożyczki zagranicznej. Nieprawdziwą jest również wiadomość, iż dług bieżący Serbii, na którego pokrycie miała być zaciągnięta owa pożyczka, doszedł do wysokości 15 milionów franków.

Poseł serbski w Paryżu, Gruicz, opuszcza wkrótce swoje stanowisko, a równocześnie także karyerę dyplomatyczną. Następcą jego ma zostać serbski poseł przy Dworze wiedeńskim, Simicz, a jego posadę zajmie były minister Mijatowicz.

Z Serbii przemycono przez bułgarską granicę plakaty, które wzywają do obalenia księcia Ferdynanda i do powołania na tron bułgarski ponownie ks. Aleksandra Battenberskiego.

Wedle prywatnej depeszy z Belgradu, nieprawdziwą jest wiadomość, jakoby król Milan zamierzał wstąpić w związki małżeńskie z wdową po prezydencie jednej z rzeczypospolitych amerykańskich. Pogłoski te rozsiewane są tendencyjnie przez prasę francuską.

Telegrafują z Konstantynopola: Komendant załogi w Erzerum, Rami basza, został wysłany na granicę turecko-perską, aby położył kres częstym i krwawym walkom, jakie szczepy Kurdów staczają ze sobą. Chodzi głównie o uspokojenie zwaśnionych szczepów Hosanli i Haidarli.

Oddział Kurdów napadł i zrabował wielką, 500 domów liczącą armeńską wieś Hop. Celem ochrony okręgu całego, oraz ukarania Kurdów został tam również bezzwłocznie wysłany batalion wojska.

Turecki ambasador w Londynie, Rustem basza, nie zadowolił rządu akcyą, rozwiniętą w sprawie ewakuacyi Egiptu i dla tego ma być odwołany i zastąpiony przez długoletniego ambasadora Porty w Paryżu, Essada baszę. Ambasadorem w Paryżu zostanie Hussein basza, obecny ambasador przy dworze rossyjskim.

Pol. Corr. odbiera z Aten wiadomość, wedle której zmiany w gabinecie zaprowadzone zostaną nietylko w zakresie ministerstwa wojny i oświaty, ale także dotyczyć mają ministerstwa spraw wewnętrznych. Po tych zmianach gabinet Trikupisa tak się będzie przedstawiał: prezydent gabinetu, Trikupis, obejmie tekę ministerstwa skarbu, ministrem spraw zagranicznych będzie Dragumis, wojny Zamados, spraw wewnętrznych i marynarki Theotokis, sprawiedliwości Vulpiotis, wyznań i oświaty Kanakaris.

Paryski korespondent ***Köln. Ztg.*** donosi: W dniu 15 września pojawi się tu wydany przy współudziale francuskich dyplomatów i polityków, jakoteż osobistości z zagranicy, nowy dziennik pod tytułem *Union Franco-Russe.*

P. Freycinet, prezes gabinetu i minister wojny, udaje się w dniu 26 b. m. do Aix les Bains, ażeby tam przez dni czternaście użyć kąpieli wzmacniających.

Według ***Matin***, protestanci Francyi ustanowili dwie stacye misyjne dla pastorów w Saigunie i Hanoi.

Minister handlu zażądać ma 400.000 franków kredytu na studyum o płacach robotników.

Prefekt Sekwany na danym przez siebie bankiecie miał mowę, w której wyraził nieograniczoną swą sympatyę dla Rossyi i cara. Francuski ambasador w Londynie Waddington, który również brał udział w bankiecie, przemówił w te słowa: Od dłuższego czasu pokój europejski nie był tak zapewnionym, jak teraz, chociaż na półwyspie bałkańskim zgromadziły się materyały palne. Na wszystkich dworach, we wszystkich ministerstwach panuje postanowienie utrzymania pokoju. Nikt nie myśli o zaczepianiu Francyi, która jest w sobie skonsolidowaną, ale musi zawsze utrzymywać silną armię, gdyż siła Francyi jest rękojmią pokoju europejskiego.

Z Mons w Belgii donoszą, że robotnicy, którzy porzucili pracę, zachowują się we dnie zupełnie spokojnie, wieczór zaś zbierają się na rozmaite zgromadzenia. Występujący tam mowcy napominają, ażeby nie dopuszczano do zaburzeń. Do Mons przybyły nowe posiłki zbrojne, mianowicie pułk ułanów i dwa bataliony strzelców.

W ostatnich dniach aresztowany został jeden z anarchistów za podburzanie do czynów gwałtownych. Jeden z agentów francuskich, aresztowany, został odstawiony pod eskortą do granicy.

Górnicy z kopalń w Honnu i Wasmer powrócili dobrowolnie do roboty.

Do *Polit. Corr.* donoszą z Madrytu, że królowa uda się z San Sebastian do Bilbao w dniu 30 b. m., ażeby być obecną przy puszczeniu na morze nowego krzyżownika, który nosi nazwę „Infanta Marya Teresa“. Regentce towarzyszyć będzie prezes gabinetu p. Canovas del Castillo.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 27 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Przybył tu agent dyplomatyczny austryacki w Sofii, Burian.

Cesarz niemiecki i król saski przybędą na polowania do Mürzsteg d. 2 października.

Peszt, 27 sierpnia. W skutek burzy, pożar w miejscowości Tokay tak się rozszerzył, że wszelki ratunek okazał się niemożebnym. Nędza wśród ludności, bez dachu i chleba, nieopisana. Także i z innych części kraju donoszą o znaczniejszych pożarach.

Macarsca (w Dalmacyi), 27go sierpnia. Wczoraj po godz. 11 przed południem odbył się uroczysty pochód ku pomnikowi Andrzeja Kaczicza i odsłonięcie tego pomnika. Biskup Pawłowicz udzielił błogosławieństwa nader licznie zebranym uczestnikom tej uroczystości.

(Fra Andrija Kaczicz, urodzony 1690 r. w Brist, mnich zakonu OO. Franciszkanów, był jednym z najpopularniejszych serbsko-kroackich poetów; zmarł w r. 1760 w klasztorze Zaostrog. *Przyp. Red.*).

Lipa czeska, 27 sierpnia. Zmarł tu deputowany do Rady państwa, Kajetan Posselt, przeor zakonu OO. Augustyanów w Lipie czeskiej.

Wrocław, 27 sierpnia. Przy starym gmachu rządowym zawaliło się rusztowanie; poniosło śmierć 3 ludzi a wielu jest ranionych.

Kolmar, 27 sierpnia. Russlan, Alzatczyk, został przeciw kandydatowi socyalistycznemu, Altenbachowi wybrany deputowanym do parlamentu niemieckiego.

Koblencya, 27 sierpnia. W dalszym ciągu na zjeździe katolików, przemawiali Müller z Wiednia o godności stanu duchownego; Schadler z Lindau, o prasie; Schmitz z Trewiru, o demokracyi socyalnej; proboszcz Schmitz o szkołach, jak je traktowano na zjeździe pedagogów niemieckich. Zgromadzenie bardzo liczne.

Koblencya, 27 sierpnia. Stowarzyszenie poprawy losu robotników, postanowiło na wniosek deput. Windthorsta wysłać telegram do cesarza, w którym obok podziękowania za reskrypty cesarskie, składają stowarzyszeni przyrzeczenie, iż z radością popierać będą cele, wymienione w reskrytach.

Berlin, 27 sierpnia. *Voss. Ztg.* poświęca eskadrze austro-węgierskiej artykuł, pełen wyrazów uznania, w którym powiada, że nawet pierwszorzędne floty rzadko kiedy posiadały tak samodzielnie uformowane eskadry i tak ładne okręty. Niemcy mogą z dumą uznać flotę austro-węgierską jako równorzędną, i dlatego też znajdzie ona w portach niemieckich zawsze jak największe poważanie.

Berlin, 27 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Cesarz Wilhelm nadał szefowi generalnego sztabu rossyjskiego, generałowi Obruczewowi, order Czerwonego Orła I klasy. Obruczowa zaliczają do notorycznych nieprzyjaciół Niemiec.

Monastyr, 27 sierpnia. Nowy metropolita bułgarski z Ochrydy przybył tu d. 23 b. m., celebrował d. 24 nabożeństwo kościelne, i wymienił z funkcyonaryuszami rządowymi wizyty. Wicekonsul rossyjski był na nabożeństwie.

Belgrad, 27 sierpnia. Dziennik urzędowy ogłasza rozporządzenie cłowe, dotyczące towarów obcokrajowych, przychodzących drogą na Tryest i Rjekę. Rozporządzenie wymaga dołączenia oryginalnego listu frachtowego z miejsca nadania, lub też legalizacyi ze strony konsula serbskiego z Tryestu lub Rjeki.

Rzym, 27 sierpnia. Dziennik urzędowy ogłasza dekret z 22 b. m., rozwiązujący stowarzyszenia, komitety i kółka, noszące nazwy „Piotra Barsanti i Wilhelma Oberdanka“.

Urzędnicy władzy bezpieczeństwa publicznego wykonali wczoraj dekret i zabrali wszędzie statuta, korespondencye i listy członków tych stowarzyszeń; nadto w Rzymie skonfiskowano cztery bomby. Kilkanaście osób aresztowano.

Rzym, 27 sierpnia. Król zwiedził pola bitew pod Solferino i San Martino.

Na propozycyę austryackiego *attaché* zwiedzili obecni na manewrach *attachés* mocarstw obcych kostnicę w Solferino.

Rzym, 27 sierpnia. Dziennik urzędowy ogłasza sprawozdanie generalnego dyrektora policyi do Crispi'ego; relacya ta jest w związku z dekretem, rozwiązującym komitet, zajmujący się sprawą Oberdanka. Dyrektor oświadcza, że nazwa stowarzyszenia: „Barsanti-Oberdank“, jest oczywistem naruszeniem ustaw państwowych, gdyż wyraża uwielbienie dla czynów zbrodniczych. Dodaje w końcu, że widocznym zamiarem stowarzyszenia pod nazwą Oberdank było upiększanie czynu zbrodniczego i zamącenie dobrych stosunków z państwami zaprzyjaźnionymi. Policya zarządziła rewizyę u dziesięciu członków stowarzyszenia „Barsanti Oberdank“ i u Dominika Mancini'ego, gdzie znaleziono dwie napełnione bomby. Mancini'ego aresztowano.

Rzym, 27 sierpnia. W Citta di Castello, w Perugii, pozrywał cyklon dachy z czterech kościołów, parę domów zawaliło się, kilkanaście osób odniosło skaleczenie. W Piscino pięć osób zginęło pod gruzami zawalonych domów.

Paryż, 27 sierpnia. *Journal des Débats* zaleca uchylenie środków, zarządzonych przeciw przywozowi wieprzowiny amerykańskiej, a to w tym celu, ażeby spowodować odwołanie zarządzeń cłowych, w Ameryce przedsięwziętych.

La Justice gani wycieczki pewnych dzienników przeciwko Włochom i zaleca powrót do form grzeczniejszych, tudzież wysłanie eskadry francuskiej do Spezii na powitanie króla Humberta.

Kontyngent rekrutów z roku 1889 wynosił 183.900 ludzi, podczas gdy kontyngent z roku 1888 wynosił tylko 130.400.

Paryż, 27 sierpnia. Poselstwo z Haiti zaprzecza pogłoskom o rzekomem wzajemnem wypowiedzeniu wojny między republikami Haiti a San-Domingo.

Bruksela, 27 sierpnia. Przy poświęceniu pomnika dla żołnierzy angielskich, poległych pod Waterloo, biorą udział książę Cambridge, lord major Londynu, członkowie poselstwa angielskiego, tudzież bardzo wielu Anglików i Belgijczyków. Ks. Cambridge oddał pomnik pod opiekę miasta Brukseli.

Londyn, 27 sierpnia. Sprawozdanie irlandzkiej komisyi krajowej stwierdza, że w całej Irlandyi, z wyjątkiem okolicy Dublina i hrabstwa Down, panuje zaraza kartofli.

Konstantynopol, 27go sierpnia. Niemiecko-turecki traktat handlowy został podpisany.

Algier, 27 sierpnia. Lasy w okolicy Sukbara płoną; miejscowości Laverdure i Ainseymour otoczone są płonącymi lasami. Wszystkie pastwiska w okolicy zniszczone pożarem.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 27 sierpnia 1890, godzina 10 minut 40. Akcye kredytowe 308·15, Anglo-austryackie 166·10, Unionbank 240·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 151·75, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych 233·20, listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, $4^1/_2$ prc. listy zastawne banku krajowego 99·—, $4^1/_2$-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 98·55, Napoleondor 8·95·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota 100·90. Usposobienie silne.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

W teatrze hr. Skarbka.

We środę dnia 27 sierpnia 1890.

ZEMSTA

komedya w 4 aktach hr. Al. Fredry.

Pierwszy występ na scenie lwowskiej pana **Józefa Chmielińskiego** artysty teatru łódzkiego.

Początek pół do 8 mej wieczorem.

PRZYJECHALI DO LWOWA.

dnia 27 sierpnia.

Hotel Langa.

Pp. W. Neronowicz z Strussowa, A. Kornfeil z Wiednia, M. Krämer ze Suczawy.

Hotel Zorża.

Pp. M. hr. Wolański z Panszówki, L. Siekaczyński z Warszawy, J. Kosiński z Rzeszowa.

Hotel Francuski.

Pp. K. Frankfuter z Wiednia, M. dr. Fischler ze Stanisławowa, J. Weiss z Liebau.

Hotel Europejski.

Pp. Dr. Bobrzyński z Krakowa, Z. Arnold z Wiednia, Z. Herman z Rzepniowy.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Ważny od 15 lipca.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu. Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Orłowa (Szczawnicy, Zegiestowa i Muszyny Krynicy), Chyrowa i Stryja;

g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa:

g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Orłowa (Szczawnicy, Zegiestowa i Muszyny-Krynicy), Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;

g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna, i Stanisławowa;

g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BEŁZCA g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany z Bełza, tylko we wtorki i piątki;

g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Bełzca;

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróżego, Orłowa (Szczawnicy, Zegiestowa i Muszyny Krynicy), Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;

g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Orłowa, (Szczawnicy, Zegiestowa i Muszyny Krynicy), Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna;

g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, i Bukaresztu;

g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

w kierunku do BEŁZCA 8 m. 3 z rana pociąg mieszany do Bełzca i Sokala;

g. 2 m. 29 po południu pociąg mieszany do Bełzca tylko w piątki;

g. 4 m. 43 po południu pociąg mieszany do Bełzca tylko we wtorki.

Godziny podane są według zegara lwowskiego.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny — o godz 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz 2 m. 38 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 2 m 28 po południu pociąg pospieszny — o g. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m 35 w nocy pociąg mieszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 26. sierpnia 1890.

		płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
		walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.		2 5	—	208	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	bez kupona	227	—	230	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	bez kupona	296	50	299	35
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	bez kupona	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 lat.	bez kupona	98	65	99	35
Banku hipoteczn. 5 pr. wa. w 40 l.		101	35	102	05
" " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	bez kupona bieżącego	107	30	108	—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	bez kupona bieżącego	99	—	99	70
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	100	60	101	30
" " " 4 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	98	—	98	70
" " " 5 pr. los. w 37 l.	bez kupona bieżącego	100	60	101	30
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	bez kupona bieżącego	95	40	96	10
" " " 4½ pr. " " 52	bez kupona bieżącego	100	10	100	80
" " " 4 pr. " " 56	bez kupona bieżącego	95	—	95	70
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	bez kupona bieżącego	58	50	61	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi		49	50	52	50
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogół. rol. kred. Zakład dla G. i B.		—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.		104	—	104	70
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.		92	70	93	40
Oblig. komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.		100	70	101	40
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a I. emisyi					
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.		104	50	—	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¼ pr. wa.		98	70	99	40
5. Losy miasta Krakowa		22	50	24	—
" " Stanisławowa		28	—	30	—
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	29	5	39
Dukat cesarski		5	30	5	42
Napoleondor		8	92	9	06
Półimperyał		9	35	—	—
Rubel rossyjski srebrny		1	37	1	47
" " papierowy		1	35¼	1	37¼
100 marek niemieckich		55	—	55	70

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 25 sierpnia 1890.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	88.05	88.30
luty-sierpień	88.—	88.20
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	89.75	89.95
kwiecień-październik	89.75	89 95
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	131 25	131.75
" " 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	138 60	139.20
" " 1860 po 100 złr. 5 pr.	147 —	147.75
" " 1864 po 100 złr.	177.25	177 —
" " 1864 po 50 złr.	177.25	177.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	144.—	144.50
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	101 25	101 45
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	107.30	107.54
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.75	105.50
Galicyi	104.—	104.60
Niższej Austryi	110.—	— —
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	89.20	89 90
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł.	161.70	162.20
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	306 25	306 75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	585.—	595.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł	232.—	232.50
Bank austro-węgierski a 600 zł.	950.	954.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	78 75	79.50
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m	371.—	373.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2765.—	2770.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	206 —	206 50
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	226 —	227 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr	239.75	240 25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	151.25	152 25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	195 —	195.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	101.—	101 25
" " " premiowe po 3 pr.	108.25	108.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
" " " " " w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
" " " " " w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	97.80	—.—
" " " " po 5 pr.	100.80	101.50
" " " " po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100.80	101 50
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	99.—	99.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	100 50	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	107.50	107.65
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.50	101.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	102.—	104.—
" Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	102.25	103.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	102. —
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.10	101.80
" " po 100 zł. w. a.	100.20	100.90
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	99.50	99.70
dtto (Jarosław-Sokal)	96.—	96.50
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	83 50	84.50
z r. 1884	90.—	91.—
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	100.—	100.75
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	188.50	189.50
Clarego po 40 zł. m. k.	56 —	56.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	135.50	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	29 —	33
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.25	23.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.90	22.40
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	58.—	59.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	19.70	20. —
" " węg. " po 5 zł.	12.80	13.20
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.—	21.—
Salma po 40 zł. m. k.	61.—	62.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	61.—	62.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	28. —	29 .—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	149.—
" " po 50 zł. w. a.	—.—	68.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	38.50	39.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	52.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	112.45	112 80
Paryż za 100 fr.	44.53.50	44 60 —
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.36.—	5.38 —
" pełnej wagi	5.34.—	5.36.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	8.96 —	8.97 —
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Taler związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 26 sierpnia 1890.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	87	90
" " " w srebrze	89	30
Renta w złocie	106	90
5 pr. austr. renta marcowa	101	15
Akcye banku austro-węgier.	948	—
" " kredytowego wiedeńskiego	307	—
Londyn	112	35
Napoleondor	8	95
Dukat cesarski men.	5	3 ½
100 marek niemieckich	55	02½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 2925 (4851 1—3)

Celem wydobycia pretensyi Salamona Katza 100 zł. zpn. po strąceniu 10 zł. i 40 zł. przeciw Michałowi Baranowi, przeprowadzoną zostanie egzekucyjna licytacya połowy ciała hip. wyk. l. 8 na 69 zł. 60 ct. oszacowanego i całego wyk l. 9 księgi gruntowej gminy Pletenice objętego na 165 zł. a. w. oszacowanego dnia 13 października 1890 i dnia 14 listopada 1890 o godzinie 10 przed południem z tem, że sprzedaż przy pierwszym term nie tylko wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10 prc.

Akt oszacowania i bliższe warunki licytacyjne są w registraturze do przejrzenia.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Kohl.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemyślany, dnia 21 marca 1890.

L. 34150 (5354 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensyi Jakóba Kleinmanna w kwocie 1500 zł. aw. z przyn. odbędzie się dnia 23 października 1890 i 27 listopada 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Izaka Kleinmanna względnie tegoż masy spadkowej według wyk. hip. l. 64 III. B. poz. 10 i wyk. hip. l. 112 III. B. poz. 4 należących 1/12 części domu frontowego pod l. 103¾ i 1/18 części realności pod l. 154¾, że na pierwszym terminie części te realności tylko wyżej ceny wywołania to jest 573 zł. 75 ct. i 541 zł. 47 ct. aw. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś nawet niżej ceny wywołania sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 58 zł. względnie 55 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnego wierzyciela Berla Heschelesa tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 12 lipca 1890 rzeczowe prawa na wspomnianych częściach realności nabyli, lub któr ymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Bodek kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Rares mianowany został.

We Lwowie, dnia 9 sierpnia 1890.

L. 4314 (5377 1—3)

W dniach 15 października i 19 listopada 1890 o 10 godzinie przed południem odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż sumy 300 zł. w stanie biernym realności wyk. hip. 304 gminy katastralnej Dolina objętej do Salamona Pipera należącej na rzecz dłużnika Pinkasa Steina zaintabulowanej na rzecz Towarzystwa kred. „Oszczędność“ celem zaspokojenia sumy 280 zł. zpn.

Cenę wywołania stanowić będzie kwota 300 zł.

Suma ta na pierwszym terminie powyżej ceny wywołania lub za takową, na drugim i poniżej ceny wywołania sprzedana będzie.

Wadyum wynosi 10 prc.

Kuratorem ustanowiony adwokat krajowy pan dr. Karol Schweizer.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, 6 lipca 1890.

L. 9194 (5416 1—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zniesienia współwłasności realności l. kons. 47 Dz. III lwh. 560 w Krakowie w 3/4 częściach na rzecz Jakóba i Emilii mał. Krawczyków a w 1/4 na rzecz Salomei z Zygmuntowiczów Walczakiewiczowej zapisanej na zgodne żądanie współwłaścicieli sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej realności wraz z prawami i ciężarami do niej przywiązanymi w dniu 20 października 1890 i w dniu 24 listopada 1890 zawsze o godzinie 10 z rana w biurze nr. 15 w gmachu sądowym przy kościele św. Piotra.

Cena wywołania 10.400 zł. aw.

Wadyum 1.040 zł.wa.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Sulerzyski, zastępcą adw. dr. Jan Jakubowski.

Kraków, dnia 23 maja 1890.

L. 7319 (5400 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności objętej wyk. hip. nr. 459 gm. kat. Rohatyn dłużnika Jana Małeckiego własnej, na zaspokojenie wierzytelności zakładu kred. włośc. w likwid. we Lwowie, a to 27 rat po 3 zł. wa. z pn., dnia 5go listopada 1890 i dnia 10 grudnia 1890 o godz. 10 rano, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 200 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 20 zł.

Reszta warunków, wyciąg hipoteczny, akt ocenieni można przejrzeć w Sądzie.

Kurator m nieznanych wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz w Rohatynie.

Rohatyn, 17 czerwca 1890.

L. 3576 (5336 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o 10 rano w dniach 4 września 1890 powyżej ceny szacunkowej lub za takową zaś dnia 16 października 1890 nawet poniżej takowej, licytacya realności wyk. hip. 240 w Swidowie objętej Danyły Mendyka własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adwokata dr. Diamanta w Czortkowie.

Czortków, 30 czerwca 1890.

L. 5002 (5347 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie c. k. uprzyw Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Lesiowi Filipiuk Iwana pto. 25 rat po 12 zł. przymusową licytacyę realności dłużnika w Chlebiczynie polnym powiatu Sniatyn wykazem hip. 42 Chlebiczyn polny objętej, ciało tabularne stanowiącej na 325 zł. oszacowanej na dniach 9 września i 14 października 1890 w Sądzie o godź. 10 przed południem, odbyć się mającą, a to na pierwszym terminie za cenę szacunkową, na drugim także niżej ceny.

Akt oszacowania wyciąg hipoteczny i bliższe warunki w registraturze tusądowej do przejrzenia.

Wapyum 32 zł. 50 ct.

Zabłotów, 14 czerwca 1890.

L. 3890 (5340 3—3)

W dniach 10 września i 15 października 1890 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż 3/4 części ciała hipotecznego wyk. l. 50 ks. gr. gminy Sokole objętego dłużnika Hrycia Winiarza własnych, na zaspokojenie wterzytelności Berla Scheinera w kwocie 30 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 87 zł. 50 ct.

Wadyum 8 zł. 75 ct.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych jest pan Karol Morwitz, c. k. notaryusz w Ustrzykach.

Ustrzyki, 15 czerwca 1890.

L. 8203 (5332 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 11 września 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 16 pazdziernika 1890 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 264 księgi gruntowej gminy Jagielnica Maryanny z Wołowieckich Koziewiczowej własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włość' w likwidacyi pto 21 rat po 3 zł. zpn.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem dr. Diamanta adwokata w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, dnia 23 lipca 1890.

L. 6083 (5344 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Zaleszczykach położonej, wedle wyk. hipot. l. 24 tejże gminy ciało tabularne stanowiącej, dotąd na imię Józefy 1 sl. Schmirg 2 śl. Kułaczkowskiej intabulowanej a z mocy dekretu dziedzictwa c. k. Sądu powiatowego w Wojniłowie z dnia 19go sierpnia 1880 l. 2503 Janowi Kułaczkowskiemu przyznanej na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzywil. galicyjskiego zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 4 rat po 18 zł. wa. dnia 11 września 1890 i 16 października 1890 każdym razem o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 60 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzzcieli, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli, ustanowiono już tus. rezolucyą z dnia 3 grudnia 1887 l. 7629 kuratora w osobie Antoniego Grossa c. k. notaryusza w Zaleszczykach.

Zaleszczyki, 23 lipca 1890.

L. 3740 (5345 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod nr. 58 w Zaleszczykach miasto położonej, wedle wykazu hipot. l. 1 tejże gminy ciało tabularne stanowiącej, dłużnika Salomona Seinwla Hirscha własnej na za zaspokojenie pretensyi Wilhelma Bischofa w kwocie 600 zł. 15 ct. dnia 11 września 1890 i dnia 23 października 1890 każdego razu o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś niżej takowej.

Wadyum wynosi 113 zł. 85 ct.

Resztę warunków licytacyjnzch, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli, ustanawia się kuratorem adwokata dr. Schrenzla z Zaleszczyk.

Zaleszczyki, dnia 22 czerwca 1890.

L. 5216 (5338 3 3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godź. 10 rano dnia 18 września 1890 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 23 października 1890 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. k. 20 według wyk. hip. 136 gminy Dobrzany Jana i Anny Krysów własnej na rzecz Zakładu kredyt. włość, w likwidacyi pto. 25 rat po 18 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 255 zł.

Wadyum 25 zł. 50 ct

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem adw. dr. Lewandowski w Gródku.

Gródek, 21 czerwca 1890.

Zl. 144 (5119 3—3)

Von Seiten des k. k. Bezirksgerichtes in Zborów wird hiemit bekannt gegeben, dass zur Hereinbringung der Forderung der Neonilia Kraus im Betrage von 116 fl. 51 kr. s N. G. die exekutive öffentliche Feilbiethung der laut Grundbuchseinlage Nr. 577 der Katastralgemeinde Zborów dem Issei Gołogorer eigenthümlich gehörigen Realitätshälfte am 22 September 1890 und am 22 Oktober 1890 jedesmal um 10 Uhr V. M. im. hg. Gerichtsgebäude stattfinden wird. Als Ausrufungspreis gilt der Schätzungswerth im Betrage von 25 fl. ö. W.

Vadium beträgt 10 pr. des Ausrufungspreises.

Der Tabularextrakt, des Schätzungsprotokoll und die näheren Bedingungen können in der hg. Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht

Zborów, am 25 Marz 1889.

L. 1435 (5383 2 3)

W c. k. fabryce tytoniu w Zabłotowie odbędzie się na dniu 23go września r. b. o 10 godzinie rano licytacya na dostawy różnych artykułów dla tutejszej ekonomii na rok 1891.

Bliższych wiadomości można zasiągnąć z ogłoszenia znajdującego się w c. k. ekonomacie krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie, w c. k. fabryce tytoniu w Zabłotowie, w magistracie miast: Sniatyna, Stanisławowa i Kołomyi i w urzędach gminnych w Zabłotowie, Demyczu i Kossowie.

Zabłotów, dnia 20 sierpnia 1890.

L. 2150 (5367 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Michała Piętki 39 zł. z pn., w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedana będzie realność połowa ciała hip. 251 i 1200/19200 części ciała hip. lwh. 587 i 584 ks. gr. gm. kat. Milówka stanowiąca dłużnika Karola Gawła z Milówki własna w dwóch terminach 26 września i 28go października 1890 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze c. k. Sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 580 zł.

Wadyum 58 zł.

Milówka, 30 czerwca 1890.

L. 2878 (5463 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 10 września i 15 października 1890 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym publiczna przymusowa sprzedaż 2/3 części realności pod l. 36 w Żmigrodzie położonej według whl. 621 ciało tabularne stanowiącej, tudzież ciała hipotecznego wykaz 622 również gminy Żmigród objętego, dłużnika Naftalego Mendla Findlinga własnych, na zaspokojenie pretensyi Lejzora Amsterdama i Matyasa Trynczera w kwocie 143 zł. zpn.

Cena wywołania wynosi 350 zł.

Wadyum zaś 35 zł.

Protokół oszacowania i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Żmigród, 30 czerwca 1890.

L. 4716 (5458 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że w tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 25 września 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 28 października 1890 nawet poniżej takowej, licytacya realności wykazem hipotecznym liczba 242 gminy katastralnej Gliniany objętej, Chaima Orgel i Rojzy Orgel własnej, na rzecz Bazylego Białoruskiego pto 57 zł. 42 ct., 528 zł. z przynal.

Cena wywołania 450 zł.

Wadyum 45 zł.

Resztę warunków, akt oszcowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem pana Szymona Czestyńskiego.

Gliniany, dnia 30 czerwca 1890.

L. 25277 (5276 1—3

C. k Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensyi masy konkursowej Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej 92 zł. 33 ct. z przyn. odbędzie się dnia 6 listopada 1890 i dnia 11 grudnia 1890, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Maryi Staszkiewicz Anny Dobiasz, Grzegorza i Jana Rudkiewiwiczów Stanisława Buczaka i Michała Ludwika 2 im. Boczkowskiego należących $^{3}/_{4}$ części realności pod l. $629^{4}/_{4}$ we Lwowie położonej, wyk. hip. dziel IV. l 527 objętej na którym pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny wywołania 243 złr. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś terminie nawet niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 48 zł. 60 ct. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 31 lipca 1890 rzeczowe prawa na wspomnianych $^{3}/_{4}$ częściach realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły adwokat dr. Lisiewicz kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Sietnicki mianowany został.

We Lwowie, dnia 2 sierpnia 1890.

L. 19153 (5105 1—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. gal. akcyjnego Banku hipotecznego w kwotach 42 zł. 60 ct. i 42 zł. 60 ct. wa., z pn., odbędzie się dnia 16 października 1890 i 13 listopada 1890, każdym razem o godzinie 11 przed południem przymusowa licytacya do Libera Kauf wedle wyk. hip. 541 IV. karta B. poz. 1 należącej realności pod l. $644^{4}/_{4}$ we Lwowie położonej, że na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny wywołania 2000 zł., lub przynajmniej za tę cenę, zaś na drugim terminie nawet niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 200 zł. złożoną być ma, wyciąg hipoteczny, protokół opisania przynależności i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 21 lutego 1889 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe, niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Feiles kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Rares mianowany został.

We Lwowie, dnia 2 sierpnia 1890.

L. 1739 (5008 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Makowski ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi stowarzyszenia pożyczkowego „Wzajemna pomoc" w Makowie w ilości 100 zł. wa., odbędzie się w dniach 23 października i dnia 6 listopada 1890 każdym razem o godzinie 10 rano w tut. Sądzie egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 110 w Żarnówce położonej, wyk. hip. 217 i 218 objętej, dłużnika Józefa Błażyczka własnej.

Cena wywołania 896 zł.

Wadyum 91 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony został c. k. notaryusz pan Aleksander Paczoski w Makowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, dnia 12 kwietnia 1890.

L. 32269 (5278 1—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. Banku hipotecznego 2151 zł. 24 ct. wa. z pn., odbędzie się w dniu 9go października 1890 o godzinie 11 przed południem przymusowa relicytacya do Schulima Wittelsa i Emilii Dreher należącej realności pod l. $149^{4}/_{4}$ we Lwowie położonej, na którymto terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 4850 zł. jednak tylko za taką cenę sprzedaną będzie, która wystarczy na całkowite zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. gal. Banku hipotecznego i poprzedzających ją wierzytelności, że jako wadyum kwota 485 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w ts. registraturze przejrzeć wolno, wreszcie, że dla nieobecnych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 8 lipca 1885 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe, w niniejszej sprawie wydane, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Bliziński kuratorem, a tegoż zastępcą dr. Pająk mianowany został.

We Lwowie, dnia 2 sierpnia 1890.

L. 3930 (5244 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku ogłasza, że na rzecz powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku celem zaspokojenia sumy 390 zł. wa. z 12 prc. odsetkami i kosztów egzekucyjnych, odbędzie się egzekucyjna licytacya realności pod l. 7 i 8 w Sanoku położonych. wykazem hipt. l. 102 księgi gruntowej gminy Sanok objętych masy spadkowej dłużnika śp. Leona Tarnawskiego własnych na jednym terminie dnia 14 października 1890 o godzinie 10 rano w tutejszym Sądzie w sali rozpraw cywilnych na którym terminie realności te i niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Wadyum wynosi 91 zł. 90 ct. aw.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Kuratorem wierzycieli, którzyby po dniu 6 lipca 1890 prawo zastawu na sprzedać się mających realnościach nabyli lub którymby uchwała licytacyjna lub też jakakolwiek późniejsza wcale nie, lub wcześnie doręczoną być nie mogła, ustanowionym jest kuratorem tut. adwokat dr. Łobaczewski z substytucyą tutejszego adwokata dr Flakowicza.

Sanok, dnia 12 lipca 1890.

L. 4706 (4754 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 13 października 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 14 listopada 1890 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 64 według wyk. hip. 95 gminy Dobrzanica własnej na rzecz Zakładu kredyt. włość. pto. 8 rat a 58 zł. 78 ct. aw. zpn.

Cena wywołania 1960 zł.

Wadyum 196 zł. aw.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Kohla w Przemyślanach.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemyślany, dnia 8 lipca 1890.

L. 9165 (5334 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w skutek odezwy c. k. Sądu krajowego we Lwowio z 28 czerwcza 1890 l. 27566 rozpisaną została w celu ściągnięcia c. k. uprzyw. galic. akc. Bankowi hipotecznemu we Lwowie z 21 września 1889 l. 37468 przyznanych sum 53 zł. 15 ct., 680 zł. 40 ct., 680 zł. 40 ct. i 652 zł. 78 ct. z pn,, egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Markusa Hermana w Kołomyi, wykazem hipotecznym l. 1 księgi gruntowej dla I. dzielnicy miasta Kołomyi objętej, w dwóch, na dzień 16 października i 19 listopada każdym razem na godzinie 10 przed południem w biurze IX. wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 24000 zł. wa., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną; że każdy chęć kupienia mający, obowiązanym będzie kwotę 2400 do zł. rąk komisyi licytacyjnej złożyć; że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyina doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Staubera został ustanowionym; wreszcie, że wyciąg hipoteczny w mowie będącej realności i bliższe warunki licytacyjne w tutejszosądowej registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 26 lipca 1890.

L. 10869 (5398 1—3)

Ogłasza się, że w sprawie egzekucyjnej Maryanny Zuchowej, przeciw nieobjętej masie spadkowej po śp. Ignacym Pyżikiewiczu pto 44 zł. z przynależytościami z powodu oferty dodatkowej, przedsięwziętą zostanie licytacya połowy realności lwh. 85 gminy Rzochów na dniu 15 października 1890 godzina 10 rano w budynku sądowym.

Cena wywołania wynosi 71 zł. 20 ct. powyżej której przy licytacyi oferta przyjętą będzie, zresztą, warunki pozostają te same jak poprzednio.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, 17 kwietnia 1890.

L. 1206 (5342 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 267 zł. 5 ct. aw. przymusowa sprzedaż realności pod nr. kons. 14 w Tarnoszynie położonej wyk. hip. l. 5 księgi grunt. gm. kat. Tarnoszyn objętej, dłużnika Maksyma Bidy, tudzież realności pod lk. 57 w Tarnoszynie położonej wyk. hip. l. 40 objętej Łuki, Tymka, Handzi Kościa i Hnata Kociuchów własnej w tutejszym c. k. Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kred. włościań. w likwidacyi we Lwowie dnia 11 września i 13 października 1890 każdym razem o godź 10 rano przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania realności pod nr. kont. 14 stanowi suma 550, zł. zaś realności pod nr. kons. 57 w Tarnoszynie położonej stanowi suma 650 zł. aw.

Wadyum wynosi 55 i 65 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. Julian Celewicz c. k. notaryusz z Uhnowa.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg z ksiąg gruntowych przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Uhnów, 31 marca 1890.

L. 1952 (5343 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 248 zł. 30 ct. i 12 rat pożyczkowych po 22 zł. 75 ct. aw. zpn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. kons. 29 w Ulhówku położonej wyk. hip. l. 145 księgi grunt. gm. kat. Ulhuwek objętej spadkobierców Łucia Kucharczuka własnej w tutejszym c. k. Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie dnia 18 września i 20 października 1890 każdym razem o godź. 10 rano przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 600 złr. a. w.

Wadyum wynosi 60 zł. aw.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. Julian Celewicz notaryusz w Uhnowie.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg z ksiąg gruntowych przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Uhnów, 31 marca 1890.

L. 2164 (5372 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności w Posadzie Mynowskiej położonej wedle wykazu hip. 104 tejże gminy w połowie dłużniczki Maryi Senczyszyn własnej, na zaspokojenie pretensyi Samuela Spiere w kwocie 10 zł. 5 ct. z pn., dnia 3 września 1890 i dnia 15go października 1890 każdym razem o 10 godzinie rano za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie i poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 25 zł. 25 ct.

Resztę warunków, wyciąg tabularny i akt oszacowania, można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się wierzycielom którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ,lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 5 sierpnia 1889 do tabuli weszli, kuratorem Waśka Krawczaka i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora, niniejszem się zawiadamia.

Starasól, 15 kwietnia 1890.

L. 6521 (5374 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 9 rano w dniu 10 września 1890 za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15 października 1890 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. k. 3 według wyk. hip. 82 gminy Knapy Walentego Smykli własnej, na rzecz Benjamina Schallera, celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 400 zł. wa. z przynależytościami.

Cena wywołania 990 zł.

Wadyum 99 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 11 lipca 1890.

L. 5684 (5378 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie c. k. uprzyw Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Dmytrowi Sonyk pto 28 rat po 6 zł. z pn., przymusową licytacyę realności dłużnika w Trójcy powiatu Sniatyn, wykazem hip. 918 Trójca objętej, ciało tabularne stanowiącej, na 545 zł. oszacowanej na dniach 11 września i 15 października 1890 w Sądzie o godzinie 10tej przed południem odbyć się mającą, a to na pierwszym terminie za cenę szacunkową na drugim także niżej ceny.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i bliższe warunki w registraturze tusądowej do przejrzenia.

Wadyum 54 zł. 50 ct.

Zabłotów, dnia 5 lipca 1890.

L. 3635 (5371 3—3)

W dniu 12 września i 14 października 1890 o 10 godz. rano odbędzie się w Sądzie tutejszym na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim i niżej tejże przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 515 w Perehińsku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Israela Leiby Schnitzera własnej, celem zaspokojenia należytości Mojżesza Weissmana w kwocie 59 zł. 45 ct. z pn.

Cena wywołania 530 zł.

Wadyum 53 zł.

Reszta warunków, protokół zastawnego opisania i akt oszacowania w registraturze do przejrzenia.

Kuratorem nirwiadomych wierzycieli Maryan Minkusiewicz c. k. notaryusz w Rożniatowie.

Rożniatów, 30 lipca 1890.

L. 2763 (5370 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa oszczędności pożyczek w Oświęcimiu w kwocie 188 zł 16 ct. z pn., odbędzie się w tutejszym Sądzie na dniu 22go września i 20go października 1890 każdym razem o godzinie 10 z rana, egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności pod lk. 11 lwh. 39 w Wilczkowicach położonej a Anny Herodowej własnej.

Cena szacunkowa 258 zł. 56 ct. stanowi cenę wywołania.

Wadyum 26 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejrzenia.

Oświęcim, dnia 2 kwietnia 1890.

L. 4541 (5369 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Karola Haempla w kwotach 500 zł. i 250 zł odbędzie się w tutejszym Sądzie na dniu 22 września i 20 października 1890 każdym razem o godzinie 9 z rana egzekucyjna licytacyjna sprzedaż połowy realności pod lk. i lwh. 113 w Oświęcimie położonej a egzekuta Arona Fischera własnej.

Cena szacunkowa 100 zł. stanowi cenę wywołania.

Wadyum 10 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejrzenia.

Oświęcim, dnia 28 czerwca 1890.

L. 4398 (5390 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku prostuje edykt z 14 czerwca 1890 l. 2729 w którym dobra zaległe egzekucyi mylnie Walną, a egzekuta mylnie Kernreichem nazwano, w ten sposób, że 9 września i 21 października 1890 odbędzie się tutaj licytadóbr Wolica i Wulka Szymona, Süssmana i Berka Kornreichów własnych.

Sanok, dnia 20 sierpnia 1890.

L. 3568 (5395 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10tej rano dnia 29 sierpnia 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 13go października 1890 nawet poniżej takowej licytacyą realności wyk. hip. l. 108 gminy kat. Jaktorów Iwana Stećków własnej, na rzecz Salamona Katza pto 50 zł. z pn.

Cena wywołania 665 zł.

Wadyum 66 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem pana Szymona Czestyńskiego.

Gliniany, dnia 25 czerwca 1890.

L. 8495 (5427 3—3)

Dnia 28 sierpnia 1890 i 30 września 1890 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności w Mokrzanach położonej, wyk. hip. 24 i 25 księgi gruntowej gminy Mokrzany objętej w sprawie Leonory Michułowiczowej przeciw Józefowi Adamiakowi pto 2098 zł. 62 ct. wa. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi dla realności wyk. hip. 24 kwotę 1825 zł., zaś dla realności wyk. hip. 25 1924 zł. wa.

Wadyum 183 i 194 zł.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim nawet poniżej takowej, sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Budzynowski.

C. k. Sąd powiatowy m. del.

Sambor, dnia 20 czerwca 1890.

L. 4389 (5404 2—3)

W dniu 17 września i 22 października 1890 każdym razem o 10tej godz. z rana, odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 12 ks. gr. gminy Czarna objętej, dłużnika Kostia Batoga własnej, na zaspokojenie wierzytelności Dawida Segel w kwocie 45 zł. wa. z przyn.

Cena wywołania 230 zł.

Wadyum 23 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w tus. registraturze przejrzeć można.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych jest Władysław Piotrowski z Ustrzyk.

Ustrzyki, 30 czerwca 1890.

L. 7038 (5425 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. ogłasza, że przeprowsdzi dnia 11 września 1890 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś dnia 14 października 1890 nawet niżej takowej każdym razem o godz. 10 rano licytacyę połowy realności pod l. kons. 307 według wyk. hipot. 351 gminy Sielec bieńkowy Lindwurma własnej, na rzecz Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego pto 14 zł. 8 ct. aw. z przyn.

Cena wywołania 40 zł.

Wadyum 4 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem dr. Lenartowicza.

Kamionka str., dnia 22 lipca 1890.

L. 2934 (5394 2—3)

W dniu 19 września i w dniu 24-go października 1890 każdym razem o godz 10 z rana odbędzie się w tutejszym Sądzie celem zaspokojenia pretensyi Stanisława Łazarskiego jako cesyonaryusza Antoniego Zawadzkiego w kwocie 75 zł. 50 ct. egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 88 i lwh. 88 w Bestwince Franciszka i Katarzyny Sierków własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 750 zł.

Wadyum 75 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszym Sądzie.

Kuratorem wiewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tut. dr. Rosner.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, 26 maja 1890.

L. 2924 (5429 2—3)

W dniach 19 września 1890 i 31 października 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Bohorodczany na imię dłużnika Myrona Martyńca zapisanej, wykazem hipotecznym l. 414 objętej w Bohorodczanach pod nr. d. 70 położonej.

Cena szacunkowa wynosi 112 zł

Wadyum 11 zł. 20 ct.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tu sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, 27 czerwca 1890.

L. 1793 (5430 2—3)

W dniach 19 września 1890 i 24 października 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi połowy ciała hip. wyk. 582 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Bohorodczany Stare i 1/3 części ciała hip. wykazem 583 tejże księgi objętego na imię dłużniczej nieobjętej masy spadkowej Iwana Pyłypowego syna Dmytra zapisanego w Bohorodczanach Starych pod Nd. 18 a położonego.

Cena szacunkowa wynosi 192 zł. $16^2/_3$ ct.

Wadyum 19 zł. 22 ct. wa.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, 24 czerwca 1890.

L. 3446 (5402 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 16 września 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 7 października 1890 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 10 według wyk. hip. dla gm. kat. Kobierzyn Jadwigi 2 śl. Baczyńskiej oraz nieobjętej masy spadkowej ś. p. Jakóba Pławeckiego własnej na rzecz Jakóba Lublinera, Jana i Brygidy Sroczyńskich o 1245 zł. i 555 zł. zpn.

Cena wywołania 1998 zł. 40 ct.

Wadyum 199 zł. 84 ct.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno prejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Bronisława Peszkowskiego c. k. notaryusza w Skawinie.

Skawina, 8 czerwca 1890.

L. 27798 (4816 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego na dobrach Tuszków obecnie Abrahama Taube i Feiwla Taube własnych, w poz. 4 i 20 karty C. tychże dóbr zaintabulowanych, mianowicie siedmiu rat po 1560 zł. pożyczki 52.000 zł. aw. od 1 lipca 1886 zalegających, tudzież sześciu rat po 396 zł. pożyczki 13200 zł. aw. od 1 stycznia 1887 zalegających zpn. odbędzie eię egzekucyjna publiczna sprzedaż dóbr Tuszków wyk. hip. l. 61 c. k. urzędu hipotecznego dla większych posiadłości we Lwowie objętych, wedle poz. 9, karty B. Abrahama Taube i Feiwla Taube własnych, w powiecie Sokalskim położonych za hipotekę służących, w dwóch terminach a to na dniu 14 października 1890 i 18 listopada 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze nr. 10 c. k. Sądu krajowego we Lwowie.

W pierwszym terminie dobra te za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś za jakąkolwiek bądź cenę będą sprzedane.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 130.509.

Wadyum wynosi 13050 zł. aw.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokoł opisania przynależności można przejrzeć w registraturze Sądu krajowego lub przy licytacyi.

O tem zawiadamiamy strony i znanych wierzycieli do rąk własnych, zaś wierzycieli hipotecznych, którymby bądź niniejsza bądź późniejsze w sprawie tej wydać się mające uchwały dla jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły, tudzież wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 13 sierpnia 1889 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego, wpis hipoteczny na karcie ciężarów uzyskali do rąk kuratora adwokata dr. Stefana Fedaka we Lwowie i niniejszym edyktem

We Lwowie dnia 5 lipca 1890.

L. 17834 (5350 3—3)

Unieważniając wynik konkurencyi odbytej w dniu 12 czerwca 1890 celem obsadzenia hurtowni w Magierowie, rozpisuje się niniejszem ponowną licytacyę celem obsadzenia tejże hurtowni. połączonej ze sprzedażą znaczków stemplowych od 5 zł. poniżej, ostęplowanych blankietów wekslowych, jakoteż przewozowych listów kolejnych, za pomocą pisemnych ofert na dzień 4 września 1890.

Materyał tytoniowy pobierać będzie ta hurtownia ze składowni tytoniu w Rawie ruskiej o 15 kilometrów oddalonej, zaś znaczki stemplowe, ostęplowane blankiety wekslowe i przewozowe listy kolejowe w c. k. urzędzie podatkowym w Rawie ruskiej.

Tejże hurtownej sprzedaży tytoniu przydzieleni są do poboru materyału tytoniowego 32 drobnych sprzedawców w 23 miejscowościach.

Obrót tej hurtowni w czasie od 1 sierpnia 1889 po koniec lipca 1890 wynosił w tytoniu . . . . 7156 zł. $07^1/_2$ ct.
W znaczkach stemplowych 341 zł. 05 ct.
Razem 7497 zł. $12^1/_2$ ct.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum 50 zł. świadectwo osiągniętej pełnoletności, świadectwo moralności z stanu majątkowego, pod napisem „Oferta dla hurtownej sprzedaży tytoniu w Magierowie“, mają być wniesione do dnia 4 września 1890 do godziny 12 w południe do rąk naczelnika c. k powiatowej Dyrekcyi skarbu w Przemyślu.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Przemyśl, dnia 16 sierpnia 1890.

L. 6440 (5346 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie masy konkursowej Michała Osadca przeciw małolet. spadkobiercom Hrycka Tanasyjczuka pto 219 zł. 75 ct. z pn., przymusową licytacyę realności dłużnika w Borszczowie powiatu Sniatyn wykazem hip. 46 objętej, ciało tabularne stanowiącej na 580 zł. oszacowanej na dniach 22 września i 22 października 1890 w Sądzie o godzinie 10 przed południem, odbyć się mającą, a to na pierwszym terminie za cenę szacunkową, na drugim także niżej ceny.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i bliższe warunki w registraturze tusądowej do przejrzenia.

Wadyum 58 zł.

Zabłotów, 31 lipca 1890.

Księgi gruntowe.

(5122 2—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że w skutek edyktu tutejszego z 2 kwietnia 1889 do l. 8451 otwato nowe księgi gruntowe.

I. dla majętności tabularnych:

L. porząd.	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	w okręgu Sądu powiatowego	w okręgu Sądu obwodow.
1	Boków połowa I.	Boków	Podhajce	Brzeżany
2	Boków połowa II.			
3	Hałasówka			
4	Sławentyn.	Sławentyn		
5	Szwejków.	Szwejków		
6	Czeremchów.			
7	Siółko.	Siółko		
8	Dobrowody	Dobrowody		
9	Korzowa scheda I.	Korzowa		
10	Korzowa scheda II.			
11	Korzowa scheda III.			
12	Korzowa scheda IV.			
13	Szumlany wielkie.	Szumlany wielkie	Przemyślany	
14	Wiśniowczyk.	Wiśniowczyk		
15	Wiśniowczyk część.			
16	Ciemierzyńce.	Ciemierzyńce		
17	Ciemierzyńce ad Dunajów.			
18	Lipica górna.	Lipica górna	Rohatyn	
19	Lipica górna część II.			
20	Lipica górna część III.			
21	Lipica rusocka.			
22	Modestówka			
23	Halpernówka			
24	Zydowa.			
25	Młyn.			
26	Łozina.			
27	Pierwsza osada lipicka.			
28	Druga osada lipicka.			
29	Trzecia osada lipicka.			
30	Czwarta osada lipicka.			
31	Piąta osada lipicka.			
32	Szósta osada lipick.			
33	Siódma osada lipicka.			
34	Ósma osada lipicka.			
35	Dziewiąta osada lipicka.			
36	Dziesiąta osada lipicka.			
37	Jedynasta osada lipicka.			
38	Dwunasta osada lipicka.			
39	Trzynasta osada lipicka.			
40	Czternasta osada lipicka.			
41	Pietnasta osada lipicka.			
42	Szesnasta osada lipicka.			
43	Siedemnasta osada lipicka.			
44	Osmnasta osada lipicka.			
45	Diewietnasta osada lipicka.			
46	Dwudziesta osada lipicka.			
47	Dwudziesta pierwsza osada lipicka			
48	Dwudziesta druga osada lipicka			
49	Dwudziesta trzecia osada lipicka.			
50	Dwudziesta czwarta osada lipicka.			
51	Dwudziesta piąta osada lipicka.			
52	Dwudziesta szósta osada lipicka.			
53	Dwódziesta siódma osada lipicka.			
54	Dwódziesta ósma osada lipicka.			
55	Dwudziesta dziewiąta osada lipicka.			
56	Trzydziesta osada lipicka.			
57	Trzydziesta pierwsza osada lipicka			
58	Trzydziesta druga osada lipicka			
59	Trzydziesta trzecia osada lipicka.			
60	Trzydziesta czwarta osada lipicka.			
61	Trzydziesta piąta osada lipicka.			
62	Trzydziesta szósta osada lipicka.			
63	Trzydziesta siódma osada lipicka.			
64	Trzydziesta ósma osada lipicka.			
65	Trzydziesta dziewiąta osada lipicka.			
66	Czterdziesta osada lipicka.			
67	Czterdziesta pierwsza osada lipicka.			
68	Czterdziesta druga osada lipicka			
69	Czterdziesta trzecia osada lipicka.			
70	Czterdziesta czwarta osada lipicka.			
71	Czterdziesta piąta osada lipicka.			
72	Czterdziesta szósta osadą lipicka.			
73	Czterdziesta siódma osada lipicka			
74	Czterdziesta ósma osada lipicka.			
75	Czterdziesta dziewiąta osada lipicka	Lipica górna	Rohatyn	Brzeżany
76	Pięćdziesiąta osada lipicka.			
77	Pięćdziesiąta pierwsza osada lipicka			
78	Pięćdziesiąta druga osada lipicka.			
79	Pięćdziesiąta trzecia osada lipicka.			
80	Pięćdziesiąta czwarta osada lipicka.			
81	Pięćdziesiąta piąta osaea lipicka.			
82	Pięćdziesiąta szósta osada lipicka.			
83	Pięćdziesiąta siódma osada lipicka.			
84	Pięćdziesiąta ósma osada lipicka.			
85	Pięćdziesiąta dziewiąta osada lipicka			
86	Sześćdziesiąta osada lipicka.			
87	Czercze.	Czercze i Zalipie		
88	Wasiuczyn.	Wasiuczyn		
89	Dobra Zywaczów część I. a. część II. b, część III., dobra Zywaczów część II. a, dobra Zywaczów część IV.	Zywaczów	Obertyn	Kołomyja
90	Kochanówka.	Kochanówka Swidnica	Krakowiec	Przemyśl
91	Tuchla Dom. 44 pag. 207.	Tuchla	Radymno	
92	Stojance ½ część I.	Stojańce i Królin	Sądowa Wisznia	
93	Połowa Stojańce część II.	Stojańce		
94	Folwark Ostrów.			
95	Leżachów.	Leżachów	Sieniawa	
96	Dobcza Dom. 44 pag. 27.	Dobcza		
97	Tysowiec Dom. 19. pag. 441	Tysowiec	Skole	Sambor
98	Lenina mała Dom. 70 pag. 346.	Lenina mała	Stare miasto	
99	Rozłucz Dom. 70 pag. 374	Rozłucz	Turka	
100	Jasienica zamkowa Dom. 70 pag. 361.	Jasienica zamkowa		
101	Haczów adwokacya Dom. 110 p 265.	Haczów	Brzozów	Sanok
102	Boczarówka Dom. 513 pag. 101.			
103	Michałówka Dom. 513 pag. 91.			
104	Filarówka Dom. 513 pag. 141.			
105	Antoniówka Dom. 513 pag. 71.			
106	Plac I. Dom. 521 pag. 5.			
107	Plac II. Dom. 521 pag. 11.			
108	Plac III. Dom 521 pag. 17.			
109	Plac IV. Dom. 521 pag. 21.			
110	Plac V. Dom. 521 pag. 27.			
111	Plac VI. Dom. 521 pag. 31.			
112	Plac VII. Dom. 521 pag. 37.			
113	Plac VIII. Dom. 521 pag. 43.			
114	Plac IX Dom. 521 pag. 47.			
115	Plac X. Dom. 521 pag. 53.			
116	Plac XI. Dom. 521 pag. 59.			
117	Stepówka Dom. 513. pag. 13.			
118	Szmidówka Dom. 513 pag. 111.			
119	Józefówka Dom 513 pag, 131.			
120	Stepówka Dom. 513 pag. 81.			
121	Wygon vel Adamówka Dom. 532 pag. 85			
122	Szuberowka Dom. 513 pag. 121.			
123	Grunta z Haczowa wydzielone Dom. 521 pag. 67			
124	Dylągowa.	Dylągowa	Dynów	
125	Czeremcha	Czeremcha	Rymanów	
126	Potok czarny.	Potok czarny	Delatyn	Stanisławów
127	Kamień.	Kamień	Kałusz	
128	Majdan górny.	Majdan górny z Weleśnicą	Nadwórna	
129	Weleśnica górna.			
130	Kamienna.	Kamienna		
131	Nadwórna.	Nadwórna		
132	Tarnowica leśna	Tarnowica leśnia		
133	Cucyłów Dom. 48 pag. 455.	Cuczłów część I. i Cucyłów część II.		
134	Cucyłów część Dom. 67 pag. 403			
135	Kryczka.	Kruczka	Sołotwina	
136	Sołotwina Zarzecze.	Sołotwina		
137	Bytków czyli Bitków.	Bitkow		
138	Targowica polna.	Targowica polna	Tłumacz	
139	Tyśmienica.	Tyśmienica	Tyśmienica	
140	Hubin.	Hubin	Złoty potok	
141	Potok złoty.	Potok złoty		
142	Nowosiółka kóropiecka.	Nowosiółka koropiecka		

II. Wiejskich:

1. Boków.
2. Sławentyn,
3. Szwejków,
4. Siółko,
5. Dobrowody,
6. Korzowa,
7. Szumlany wielkie, podlegające sądowi powiatowemu w Podhajcach.
8. Wiśniowczyk,
9, Ciemierzyńce podlegające sądowi powiatowemu w Przemyślanach.
10. Lipica górna,
11. Czercze,
12. Wasiuczyn, podlegające sądowi powiatowemu w Rohatynie,
13. Zywaczów, podlegająca sądowi powiatowemu w Obertynie.
14. Kochanówka, podlegająca sądowi pow. w Krakowcu,
15. Tuchla podlegająca Sądowi powiatowemu w Radymnie,
16. Stojańce, podlegające sądowi powiatowemu w Sądowej Wiszni,
17. Leżachów,
18. Dobcza podlegające sądowi powiatowemu w Sieniawie,
19. Tysowiec, podlegające sądowi powiatowemu w Skolem,
20. Lenina mała, podlegająca sądowi powiatowemu w Starem mieście.
21. Rozłucz,

22. Jasienica zamkowa, podlegająca sądowi powiatowemu w Turce,
23. Haczów podlegająca sądowi powiatowemu w Brzozowie.
24. Dylągowa, poelegająca sądowi powiatowemu w Dynowie.
25. Bałucianka,
26. Czeremcha, podlegająca sądowi powiatowemu w Rymanowie,
27. Potok czarny podleg. sądowi pow. w Delatyn.
28. Kamień, podlegający sądowi powiatowemu w Kałuszu.
29. Majdan górny,
30. Kamienna,
31. Nadwórna,
32. Tarnowica leśna,
33. Cucyłów część I. i II., podlegające sądowi powiatowemu w Nadwórnie.
34. Kryczka,
35. Sołotwina z przedmieściami Zarzecze,
36 Bitków, podlegające sądowi powiatowemu w Sołotwinie,
37. Targowica polna, podlegające sądowi powiatowemu w Tłumaczu,
38. Tyśmienica z miejscowością Słoboda i przedmieściami Tłumackie i Stenisławowskie, podlegające sądowi powiatowemu w Tyśmienicy,
39. Hubin,
40. Potok złoty,
41. Nowosiółka Koropiecka, podlegające sądowi powiatowemu w Złotym Potoku.
42. Huki podlegające sądowi powiatowemu w Krakowcu, i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących sią do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych z dniem 1 czerwca 1890 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczenych księgach na zasadzie §. 7. lit. b) ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 99 d. u. p. uskutecznionego w prawach uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najdalej do dnia 1 marca 1891.

Co do majętności tabularnych pod I. 1 do 142 do przynależnych Trubunałów I. instancyi, zaś co do posiadłości pod II. 1 do 42 do dotyczących c. k. sądów powiatowych zgłosili; gdyż inaczej wpisy te nabędą skutkn wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż powyższy termin nie może być ani przedłużonym ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywruconym.

Dr. br. Kanne m. p.
Z c. k. wyższego Sądu krajowego
Lwów, dnia 15 lipca 1890.
Kolankowski m. p.

L. 11986 (5414 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowego wykazu księgi górniczej dla pola górniczego „Michał" jako przynależność do nowo otwartego pola górniczego „Gustaw II." na imię Gustawa Breslauera nadanego w gminie katastralnej Czerna w okręgu Sądu powiatowego w Krzeszowicach położonej, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowany za wykaz tej posiadłosci poczynając od dnia 1 października 1890 uważany będzie, a od tegoż dnia wolno go przeglądać w Sądzie krajowym w Krakowie, jak również że od tego dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy to zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości wykazem objętej, jedynie przez wpisanie do tego wykazu może być nabyte , ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl §. 3 ustawy z 25 lipca 1871 nr. 96 d. p. p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionego wykazu księgi górniczej.

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tego nowega wykazu nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie. odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenia pola górniczego lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tego nowego wykazu nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w ten wykaz lub od jej części jakie prawo zastawu służebności jub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowego wykazu tamże wpisane nie zostały; — aby z temi prawami zgłosili się do Sądu krajowego w Krakowie najdalej do dnia 31 października 1891, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowym wykazie tabularnym zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyli.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; — a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejsze księgi hipoteczne były wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochedzenia w skutek podania lub skargi przed Sąd wniesionej.

Kraków, 19 sierpnia 1890.

Konkursa.

L. 9279 pr. (5385 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia opróżnionej przy c. k. Dyrekcyi Policyi w Krakowie posady komisarza Policyi w randze IX klasy ewentualnie posady koncepisty Policyi w randze X klasy, z systemizowanemi dla nich poborami, oraz posady praktykanta konceptowego z adjutum w kwocie rocznych 500 złr. aw. rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 1 października r. b.

Ubiegający się o powyższe posady winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w powyższym terminie i w właściwej drodze służbowej do Prezydyum c k. Dyrekcyi Policyi w Krakowie.

Lwów, dnia 22 sierpnia 1890.

L. 1467 (5408 3—3)

Celem obsadzenia kilkunastu posad woźnych przy urzędach podatkowych w obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcyi Skarbu z płacą roczną trzechset (300) złr. i 25 prc. dodatkiem czynnej służby rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść należycie udokumentowane podanie w przepisanym terminie w ciągu czterech tygodni w przepisanej drodze służbowej do krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie i wykazać, że władają językami w mowie i piśmie, że są fizycznie zdolni do służby, i że posiadają ogólne wymogi potrzebne do przyjęcia służby rządowej, dołączając zarazem świadectwo dotychczasowego zatrudnienia.

Ukwalifikowani podoficerowie armii, marynarki, obrony krajowej i żandarmeryi mają się zastósować do przepisów ustawy z 19 kwietnia 1872 (Dz. u. p. Nr. 60.

Zauważa się, że do obowiązków służbowych woźnego przy urzędach podatkowych należy oprócz zwykłych posług woźnych urzędowych opalanie pieców, rąbanie drzewa i noszenie drzewa i wody, równocześnie pism i pakietów urzędowych na pocztę i przynoszenie takowych z poczty jakoteż doręczanie pism urzędowych stronom.

Lwów, dnia 18 sierpnia 1890.

L. 1476 (5409 3—3)

Celem obsadzenia kilkunastu posad poborców podatkowych w IX klasie rangi kilkunastu posad kontrolorów podatkowych w X klasie rangi, wreszcie kilkunatu, względnie kilkdziesięciu posad adjunktów podatkowych w XI. klasie rangi ze systemizowanymi poborami służbowymi i obwiązkiem uzupełnienia względnie złożenia kaucyi służbowej w obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad mają należycie udokumentowane podanie wnieść w przeciągu czterech tygodni w przepisanej drodze służbowej do krajowej Dyrekcyi skarbu udawadniając, że złożyli egzamin przepisany dla służby przy urzędach podatkowych dalej, że władają językami krajowymi i językiem niemieckim w mowie i pismie, tųdziez podać czy i z którymi urzędnikami skarbowymi w Galicyi są spokre-wnieni lub spowinowaceni.

Ukwalifikowani podoficerowie armii, marynarki, obrony krajowej i żandarmeryi, posiadający wymogi przepisane ustawą z dnia 19 kwietnia (1872 Dz. u. p. Nr. 60) tudzież wyżej wymagane warunki, którym to kompetentom przy rozdawaniu posad adjunktów podatkowych przysługuje pierwszeństwo przed innymi mają się zastósować do przepisów ustawy wyżej powołanej.

Lwów, dnia 18 sierpnia 1890.

L. 7006/pr. (5449 1—3)

Odnośnie do konkursu w nr. 196 „Gazety Lwowskiej" ogłoszonego czyni się wiadomem, że konkurs na posadę adjunkta urzędów pomocniczych przy Sądzie krajowym we Lwowie z dniem 10 września 1890 upływa.

Lwów, 22 sierpnia 1890.

L. 23635 (5450 1—3)

Wys. c. k. Namiestnictwo zezwoliło reskryptem z dn. 10 lutego br. do l. 820 17/1889 żatwierdzonym przez wys. c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych pod dniem 30 lipca r. b. l. 11924 na otworzenie nowej publicznej apteki czwartej w Przemyślu na przedmieściu „Zasanie".

Celem udzielenia koncesyi na tę aptekę rozpisuje się niniejszem konkurs do dnia 1 października 1890.

Kandydaci chcący się ubiegać o powyższą koncesyę mają podania swe należycie udokumentowane wnieść w powyższym terminie do tutejszego c. k. Starostwa.

Przemyśl, 20 sierpnia 1890.

Upadłości.

L. 39 (5453)

Do likwidacyi dodatkowo do masy rozbiorowej Aleksandra Agopsowicza zgłoszonych wierzytelności, a to: 1). przez c. k. Prokuratoryą Skarbu imieniem Wys. Skarbu Państwa do l. 14491 1889, 2.) przez Wincentego Majewskiego l. 14713, 3). Antoniego Ambrosa l. 14714 i 4). Leibę Schora l. 286 1890 wyznaczam termin na 1 września 1890 10 godzinę rano i wzywam wszystkich wierzycieli zawiadowcę masy i krydataryusza do jawienia się w biórze IV. c. k. sądu obwodowego w Kołomyi.

Kołomyja, 9 lipca 1890.
Komisarz konkursowy

Kuratele.

L. 6786 (5366 3—3)

Krzyżanowski Fedko rolnik z Chmielna jako marnotrawca pod kuratelę postawiony, a kuratorem Stefan Susoł rolnik z Chmielna ustanowiony

C. k. Sąd powiatowy.
Łopatyn, dnia 18 sierpnia 1890.

L. 11994 (5426 2—3)

Uchwałą ck. Sądu obwodowego w Samborze z dnia 25 lipca 1890 l. 8981 uznaną została Katarzyna Prosół z Biskowic głupkowatą, kuratorem dla niej ustanowiono Jana Kędzierskiego z Biskowic.

C. k. Sąd powiat. miej. delg.
Sambor, 26 lipca 1890.

L. 6914 (5406 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że Hrycka Goruk Lesia z Kilichowa uznano za marnotrawcę.

Kuratorem dla niego ustanowiono Piotra Baczuk z Kilichowa.

Zabłotów, 13 sierpnia 1890.

L. 5045 (5399 2—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, że Proć Myśków, gospodarz z Butyn, uznany został marnotrawcą a kuratorem jego ustanowiony Łuć Menczuk w Butynach.

Mosty wielkie, dnia 1 sierpnia 1890.

L. 4743 (5462 1—3)

Walenty Raś z Kębłowa uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Antoniego Rasia z Kębłowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Mielec, dnla 6 czerwca 1890.

L. 4749 (5461 1—3)

Katarzyna 1-o Patalitowa 2-o Zietkowa z Wojkowa uznana marnotrawcą.

Kuratorem jej ustanowiono Macieja Hajnasza z Wojkowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Mielec, 29 maja 1890.

Wyroki prasowe.

L. 14393 (5438)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny orzekł na mocy §§. 489 i 493 spk. i §. 37 upr., że treść artykułu umieszczonego w numerze 189 czasopisma „Gazeta Narodowa" z dnia 18 sierpnia 1890 pod napisem „Rany naszej edukacyi publicznej" zawiera znamiona występku z §. 300 zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

C. k. Sąd krajowy karny.
Lwów, dnia 21 sierpnia 1890.

L. 14289 (5436)

W Imeny Jeho Wełyczestwa Cisara!

C. k. Sud krajewyj dla spraw karnych u Lwowi riszył na pidstawi §§. 489 i 493 zak. karn. i §. 37 zak. pras., szczo soderżanie artykułu umiszczenohoj wjdruhom nakładi w czyśli 172 czasopysy „Czerwonaja Ruś" z dnia 2 (14) awhusta 1890 pid napysom „Hochverrath protyw Polszczy" mistyt w sobi znamena prowyny z §. 300 i 302 zak. kar. i proto usprawedływlena jest zariadżena czerez c. k. Prokuratora derżawnoho konfiskata seji czasopysy.

W slidztwije toho riszenia wzboronene jest dalsze rozprestranenije toho artykułu a zabranyj nakład maje buty znyszczenyj.

C. k. Sud krajewyj karnyj.
Lwiw, dnia 19 awhusta 1890.

Zl. 192 (5352)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 33 der periodischen Druckschrift: „Arbeiter-Zeitung, Organ der österreichischen Socialdemokratie" in dem auf Seite 1, 2 und 3 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Die Richter und die Polizei" seinem ganzen Texte nach das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 16 August 1890.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 1 August 1890, Z. 7895, die Weiterverbreitung der Nr. 59 der Zeitschrift: „Pozor" vom 30 Juli 1890 wegen des Artikels: Ceskonemecke vyrovnani, zemska jubilejni vystava v Praze a Nemci" nach § 65 a St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 6511 (5375 3—3)

Zawiadamia się niewiadomych z miejsca pobytu Eliasza i Kelmana Monhsitów, że przeciw nim wniósł Szyja Lichtman pozew o uznanie własności do $^{3}/_{4}$ części realności wyk. hip. l. 374 ks. gr. gm. Tarnobrzeg objętej, że termin do rozprawy sumarycznej na 1 września 1890 wyznaczony został, i że dla nich kuratorem Naftali Engelberg z Tarnobrzega ustanowiony został.

Wzywa się ich, ażeby się z ustanowionym dla nich kuratorem porozumieli, lub innego zastępcę sądowi przedstawili.

C. k. Sąd powiatowy.
Tarnobrzeg, 1 lipca 1890.

L. 9998 (5392 2—3)

Stanisławowski ck. Sąd obwodowy uwiadamia nieobecnego Rubina Friedmana, że dnia 3 lipca 1890 do l. 9998 wniósł przeciw niemu Mikołaj Strażnikiewicz podanie o wykreślenie ze stanu biernego $^{1}/_{6}$ części realności wykazem hipot. l. 579 gm. Stanisławów objętej, zaprenotowanego prawa zastawu dla sumy 104 złr. zpn. na które to podanie wyznacza się termin na 23go września 1890 o godz. 10 rano celem wykazania, że termin do usprawiedliwienia dozwolonej tus. uchwałą z 6 czerwca 1877 l. 7027 na rzecz jego prenotacyi prawa zastawu dla sumy 104 złr. zpn. w stanie biernym $^{1}/_{6}$ części realności pod nk. $56^{2}/_{4}$ w Stanisławowie położonej wyk. hipot. nr. 579 objętej w dniu wniesienia powyższej prośby zastrzeżonym był. lub że pozew usprawiedliwiający na czasie wniesiono inaczej wykreślenie tej pronotacyi zezwolonem będzie.

Gdy Rubin Friedmann z życia i miejsca pobytu nie jest wiadomy przeto ustanawia się dla niego kuratora w osobie adw. Dr. Gelehrtera i wzywa go się niniejszym edyktem, by na powyższy termin albo osobiście się stawił, albo potrzebne dowody ustanowionemu kuratorowi wcześnie udzielił lub innego obrońce sobie obrał.

Stanisławów, 19 lipca 1890.

L. 15754 (5242 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Leistera, że Dawid Osterweil uzyskał przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 złr. zpn., i że dla nieobecnego kuratorem adw. Dr. Steca z substytucyą adw. Dr. Holcera ustanowił.

Tarnów, dnia 14 sierpnia 1890.

L. 6058 (5289 2—3)

C. k. Sąd pow. m. deleg. w sprawie drobiazgowej Abrahama Schneidera przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Aleksandrowi Kłobusikowi pto 37 złr. celem doręczenia temuż ostatniemu rezolucyi z dnia 21 maja 1890 l. 3919 dozwalającej publicznej przymusowej sprzedaży ruchomości dłużnika własnych ustanawia dlań kuratorem p. Józefa Hoffmana w Wadowicach.

Oczem się Aleksandra Kłobusika celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

Wadowice, dnia 9 sierpnia 1890.

L. 4836 (5190 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Dawid Korngut" której tenże używać będzie jako kupiec towarów mieszanych w Myślenicach i fabrykant octu i wody sodowej w Dolnejwsi.

Wadowice, dnia 19 lipca 1890.

L. 6192 (5265 2—3)

Na prośbę Marcina Sorówki jako opiekuna nieletnich Józefa, Jana i Jakóba Sitaszów wzywa się posiadacza w czasie pożaru w Strzałkowicach w dniu 5 lutego 1884 zaginionej w pomieszkaniu gospodarza Sylwestra Ruczaja książeczki wkładkowej kasy oszczędności miasta Sambora z daty Sambor dnia 27 października 1881 l. 7414 na kwotę 344 złr. 75 ct. wystawionej okazicielowi wypłacalnej, by do sześciu miesięcy od trzeciego ogłoszenia w gazecie wyż wymienioną książeczkę tem pewniej przedłożył, gdyż w przeciwnym razie takowa za nieważną uznaną będzie.

Sambor, 30 czerwca 1890.

L. 7778 (5267 2—3)

Na prośbę zwierzchności gminy Ułyczno wzywa się posiadacza zaginionej książeczki udziałowej kasy pożyczkowej powiatowej w Drohobyczu wystawionej na dniu 10 lutego 1874 nr 101 na rzecz funduszu ubogich gminy Ułyczno a opiewającej na 94 złr. 35 ct. by takową w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od trzeciego umieszczenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ licząc tutej. Sądowi przedłożył, gdyż po upływie tego terminu książeczka ta amortyzowaną zostanie.

Sambor, 17 czerwca 1890.

L. 11285 (5188 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako wekslowy wzywa na podstawie wdrożonego postępowania amortyzacyjnego w myśl art. 73 ust. weks. posiadacza wekslu na zlecenie Michała Kohna wystawionego z daty Zaleszczyki d. 10 stycznia 1890 na kwotę 1687 zł. 50 ct. aw. opiewającego, 10 lipca 1890 płatnego, na pana Tudeusza Rozinkiewicza w Szczytowcach i przez tegoż akceptowanego, by weksel ten najdalej do dni 45 sądowi przedłożył, gdyż inaczej po upływie tego terminu weksel ten na żądanie uznany zostanie za amortyzowany.

Tarnopol, d. 26 lipca 1890.

L. 4310 (5363 3—3)

W stanie biernym majętności tabularnej Horodyłów, wyk. hip. l. 2 objętej, Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Kazimierza własnej, intabulowane względnie zapre notowane są następujące ciężary

1) poz. 1-sza karty C. l. 12240 pod 18 czerwca 1791

ostrzeżenie prawa zastawu dla resztującej sumy 24.000 zł. pols. z większej sumy 60.000 zł. pols, z 8 prc. odsetkami na rzecz spadkobierców Aleksandra Daszkiewicza jako to: Józefy Orańskiej, Zuzanny Sokulskiej, Jana, Rozalii, Eleonory, Maryanny, Wiktoryi i Konstancyi Daszkiewiczów,

2) poz. 3-cia karty C. l. 18350 pod 15 czerwca 1807

wpis prawa trzyletniej dzierżawy dóbr Bieniów i Horodyłów od dnia 1 marca 1807 poczynającej się na rzecz Stanisława Zielińskiego,

3) poz. 4-a karty C. l. 9810 pod 14 maja 1814

wpis prawa trzyletniej dzierżawy dóbr Bieniów i Horodyłów na rzecz Karola Pflichtenfelda,

Gdy od uskutecznienia tych wpisów więcej już jak 50 lat minęło a uprawnieni przez cały ten przeciąg czasu wcale w jakikolwiekbądź sposób nie dochodzili, wzywa c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie niniejszem wszystkich z życia i miejsca pobytu niewiadomych uprawnionych względnie nieznanych z imienia, nazwiska, życia i miejsca pobytu ich spadkobierców a to spadkobierców Aleksandra Daszkiewicza jak Józefę Orańską, Zuzannę Sokulską, Jana Rozalię Eleonorę, Maryannę, Wiktoryę i Konstancyę Daszkiewiczów, dalej Stanisława Zielińskiego i Karola Pflichtenfelda, by w przeciągu roku t. j. do dnia 31 sierpnia 1891 włącznie swe prawa w c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie tem pewniej zgłosili, gdyż inaczej po bezskutecznym upływie tego terminu na żądanie obecnej właścicielki tak umorzenie jakoteż wykreślenie rzaczonych wpisów zezwolone zostanie.

Złoczów, 31 maja 1890.

L. 4309 (5362 3—3)

W stanie biernym majętności tabularnej Bieniów wyk. hip l. 1 objętej, Zgromadzenia sióstr Miłosierdzia św. Kazimierza we Lwowie własnej zaintabulowane względnie zaprenotowane są następujące prawa i wierzytelności

I. poz. 1-sza karty C. l. 1224 pod 18 czerwca 1791

ostrzeżenie prawa zastawu dla resztującej sumy 24000 zł. pls. z większej sumy 60.000 zł. pol. z 8 prc. odsetkami na rzecz spadkobierców Aleksandra Daszkiewicza jako to: Józety Orańskiej, Zuzanny Sokulskiej, Jana, Rozalii, Eleonory, Maryanny, Wiktoryi i Konstancyi Daszkiewiczów z następującymi obciążeniami.

a) poz. 1-sza suboner. poz. 1-sza karty C. ostrzeżenie prawa zastawu dla sumy 53.000 zł. pols. 13 gr. na rzecz Ignacego Spyteckiego co do części Janowi Daszkiewiczowi przypadającej, która to suma następnie z pozostawieniem kwot 492 zł. pols. 15 gr. 270 zł. pols. 985 zł. pols 540 zł. pols. i 1050 zł. pols. extabulowaną została.

b) poz. 2 subon. poz. I-sza karty C. ostrzeżenie prawa zastawu dla sumy 11.000 zł. pol. i 14.000 zł. pol. na rzecz Szlomy Grünber co do części Janowi Daszkiewiczowi przypadającej

c) poz. 3-cia subon. poz 1-sza karty C. uwidocznienie przyznania sumy 10.400 zł. pol. bez procentów, tudziez sumy 600 zł. pol. pod warunkiem złożenia przysięgi na karb sumy 11.000 zł. pols. w poz. 2-giej subon. poz. 1-szej karty C. prenotowanej, na rzecz Szlomy Grünber,

d) poz. 4-ta subon. poz. 1 karty C. przeniesienie własności sum 11.000 zł. pol i 7000 zł. pol. w pozycyi 2-giej subon. poz. 1 karty C. na rzecz Szlomy Grünber intabulowanych na rzecz Michała Bobrowskiego a następnie przez tego na rzecz Andrzeja br. Rastawieckiego.

e) poz. 5-a subon. poz. 1 karty C. wpis prawa zastawu dla sumy 10.000 zł. pols. na rzecz Elżbiety Kaczorowskiej.

f) poz. 6-a subon. poz. 1-sza karty C. intabulacya mocą której Andrzej br. Rastawiecki za właściciela sum 11000 zł. pols. i 7000 zł, pols. według poz. pow. Oblig. nov. 52 pag· 433 nr. 2 on. widocznych w stanie biernym sumy 24000 zł. pols. w poz. 1-szej oner. na dobrach Bieniów i Horodyłów ciężącej został wpisany,

II. poz, 2-a karty C. pod 31 marca 1806 l. 1756

wpis obowiązku Jana Łukiewicza oddania 39 morgów i 346 sążni łanu (teteru) do uzupełnienia 137 morgów tudzież 32 sążni łąki „na stawisku“ zwanej do uzupełnienia 95 morgów z dóbr Bieniów do dóbr Strutyn na rzecz Leopolda Bochdana,

III. poz. 3-cią karty C.

adnotacya odnośnie do poz. 2-giej karty C. że zamiast 32 sążni „na stawisku“ powinno być wyrażone względnie wpisane 32 morgów.

IV. poz. 4-a karty C, pod 15 czerwca 1807 l. 18350

prawo trzyletniej dzierżawy dóbr Bieniów i Horodyłów od dnia 1 marca 1807 poczynającej się na rzecz Stanisława Zielińskiego V. poz. 5-a karty C. pod 14 maja 1814 l 9810 prawo trzyletniej dzierżawy z mocy kontraktu najmu i dzierżawy z dnia 29 kwietnia 1814 narzecz karola Pflichtenfelda.

Gdy od uskutecznienia tych wpisów więcej już jak 50 lat minęło a uprawnieni wedle podania obecnego właściciela przez cały przeciąg czasu wcale w jakikolwiek bądź sposób praw swych nie dochodzili, wzywa c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie niniejszem wszystkich z życia i miejsca pobytu niewiadomych uprawnionych względnie nieznanych i z miejsca nazwiska, życia i miejsca pobytu tychże spadkobierców a to spadkobierców Aleksandra Daszkiewicza jako to: Józefę Orańską, Zuzannę Sokulską, Jana, Rozalię, Eleonorę, Maryannę, Wiktoryę, Konstancyę Daszkiewiczów, dalej p. Leopolda Bochdana, Stanisława Zielińskiego i Karola Pflichtenfelda tudzież Ignacego Spyteckiego, Szlomę Grünbera, Andrzeja br, Rastawieckiogo i Elżbietę Kaczorowska. by w przeciągu roku t. j do dnia 31 sierpnia 1891 włącznie swe prawa w c. k. Sadzie obwodowym w Złoczowie tem pewniej zgłosili, gdyż inaczej po bezskutecznym upływie tego terminu na żądanie właściciela tej majętności tabularnej tak umorzenie jakoteż wykreślenie rzeczonych wpisów zezwolonem zostanie.

Złoczów, 31 maja 1890.

L. 8442 (5376 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia niewiadomego z życia i pobytu Jana Kubika z Domacyn, iż Wincenty Bobela wniósł przeciw niemu pozew ustny de pr. 24 kwietnia 1890 l. 4783 o własność i przepisanie hipoteczne ciała tabularnego utworzyć się mającego z parcel gr. l. kat. $^4/_2$, $^4/_3$, $^5/_2$, w Domacynach, i że dla niego ustanowiony został w tej sprawie kuratorem adw. dr. Gurowiecki w Tarnobrzegu.

Pleca się Janowi Kubikowi, by na terminie dnia 13 października 1890 albo osobiście stanął lub kuratorowi przedtem potrzebnych udzielił informacyi lub wreszcie innego pełnomocnika sobie ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, dnia 20 lipca 1890.

L. 9151 (5423 1—3)

Wprowadzając postępowanie ustawą przepisane celem przekazania kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w dobrach Marki wedle Dom. 517 pag. 77 u. 5 haer Aleksandra Szymanowskiego własnych, który to kapitał orzeczeniem c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego we Lwowie z dnia 16 września 1889 l. 15814 na kwotę 706 zł. 60 ct. w gotowiźnie płatną wymierzony został, c. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzywa niniejszem wszystkich wierzycieli hipotecznych dóbr powyższych, aby w terminie do dnia 30 października 1890 w tutejszym sądzie pisemnie lub ustnie tem pewniej się zgłosili, ile że w razie przeciwnym zaniedbujący zgłoszenia uważanym będzie tak jak gdyby zezwolił na przekazanie pretensyi swojej na kapitał wynagrodzenia według kolei na niego przypadającej, nie byłby on już słuchany przy rozprawie i nadto utraciłby prawo czynienia zarzutów i użycia wszelkiego środka prawnego przeciw ugodzie. którąby interesanci stawający zawarli między sobą, w myśl §. 5 ces. pat. z 25 września 1853 jednakże tylko wtedy jeżeliby pretensya jego wedle porządku hipotecznego została przekazaną na kapitał wynagrodzenia, albo też stosownie do §. 27 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 nr. 238 Dz. u. p. została i nadal zabezbieczoną na ziemi.

Zgłoszenie zaś ma obejmować:

1. dokładne podanie imienienia i nazwiska, tudzież zamieszkania zgłaszającego się, ewentualnie pełnomoknika, który powinien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane wszelkim wymogom prawnym odpowiednie;

2. kwotę żądanej wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach o ile takowe mają równe z kapitałem pierwszeństwo;

3. oznaczenie hipoteczne pozycyi zgłoszonej, wreszcie

4. jeżeli zgłaszający się zamieszkuje poza okręgiem tutejszego sądu, winien jest wymienić mieszkającego w okręgu tutejszego sądu pełnomocnika do odbierania rozporządzeń sądowych, w przeciwnym bowiem razie, przesyłane będą do zgłaszającego się z tym samym skutkiem prawnym, jak gdyby do rąk własnych były doręczone.

Przemyśl, 26 lipca 1890.

L. 3185 (5319 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Boryni zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Abrahama Goldreicha, że wskutek pozwu Dmytra Matlaka do l. $3185/_2$ 1890 przeciw niemu wytoczonego o oddanie dwóch parcel gruntu w Wysocku wyżnem lub zapłacenie sumy 150 złr. wa. ustanowił dlan kuratora w osobie tut. c. k. notaryusza Jana Jurkiewicza.

Wzywa się tedy Abrachama Goldreicha aby temuż kuratorowi udzielił swe środki dowodowe lub innego zastępcę sądowi wymienił.

Borynia, 10 czerwca 1890.

L. 12474 (5455)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako Sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedyńczych firmę „Feibisch Baar“ dla dzierżawy propinacyi i handlu zbożem w Jagielnicy.

Tarnopol, dnia 16 sierpnia 1890.

L. 36843 (5474 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni iż w skutek prośby Jakóba Berlsteina de praes 25 sierpnia 1890 l. 36843, wydanym został przeciw Judzie Brennerowi nakaz zapłaty resztującej sumy wekslowej 488 złr. wa. zpn.

Powyższy nakaz zapłaty doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Judzie Brennerowi do rąk równocześnie w osobie adw, Dr. Menkesa z zastępstwem adw. Dr. Rotha ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Judę Brennera aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w Sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 25 sierpnia 1890.

L. 34684 (5475)

C. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę „Konstanty Iskierski“ z rejestru dla firm pojedynczych wykreślono,

We Lwowie, dnia 16 sierpnia 1890.

L. 119 (5412 1—3)

Niniejszem podaje sią do wiadomości publicznej, że p. Dr. Joachim Rosenthal adwokat we Lwowie w drodze przesiedlenia się ze Lwowa do Żurawna został wpisany z dniem 15 lipca 1890 na litę adwokatów tut. Izby z siedzibą urzędową w Żurawnie.

Z Wydziału Izby Adwokatów

W Samborze, dnia 15 sierpnia 1890.

L. 124 (5413 1—3)

Wydział Samborskiej Izby Adwokatów podaje do wiadomości publicznej, że p. Dr. Feliks Michał 2 im. Nanke kandydat adw. z dniem 22 sierpnia 1890 na listę adw. z siedzibą w Samborze wpisanym został.

Sambor, dnia 22 sierpnia 1890.

L. 6980 (5309 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, że przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Ignacemu Lichtenbalowi wniósł Chaim Chrobak pozew de praes. 5 sierpnia 1890 l. 6980 o uznanie za zgasłe i wykreślenie prawa zastawu dla sumy 187 fl. 48 ct. m. k. ze stanu biernego realności pod nk. 46 lwh. 41 gm. Rzeszów na rzecz Ignacego Lichtenthala ciążącej.

Wzywa się zatem tegoż Ignacego Lichtenthala, aby w tej sprawie albo sam odpowiedź wniósł albo ustanowionemu dla niego w tej sprawie kuratorowi p. adw. Dr. Leckerowi, któremu egzemplarz pozwu dla pozwanego celem wniesienia pisemnej obrony w 90 dniach się doręcza, środki do obrony podał, albowiem w przeciwnym razie skutki z stąd wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

Rzeszów, 7 sierpnia 1890.

L. 15662 (5307)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że równocześnie uskutecznionym został wpis w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych zgłoszonej firmy Franciszek Łazarski przedsiębiorstwo pogrzebowe „Spokój“ wyrób trumien i przedsiębiorstwo fiakierskie w Tarnowie dzierżycielem firmy jest Francisz k Łazarski przedsiębiorca w Tarnowie.

Tarnów, dnia 14 sierpnia 1890.

L. 5063 (5341 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach dolnych zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Markusa Gärtnera, że w sprawie spadkowej po zmarłej Chanie Gärtner Jakób Hamel z Ustrzyk dolnych kuratorem ustanowionym został.

Zarazem wzywa tedy, by temuż kuratorowi swemu należytą informacyę w tej sprawie dał lub by innego zastępcę w miejsce jego dla siebie ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.

Ustrzyki, 29 lipca 1890.

L. 9663 (5310 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomego Seliga Falika, że w celu doręczenia mu uchwał w sprawie przekazania wynagrodzenia propinacyjnego za dobra Kawskoj Tustanowszczyzna ustanowiony został dla niego kurator w osobie adw. Dr. Pawlińskiego w Samborze z substytucyą adw. Dr. Steuermana, do którego w tej sprawie odnieść się może.

Sambor, 4 sierpnia 1890.

L. 9664 (5311 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomego Seliga Falika, że w celu doręczenia mu uchwał w sprawie przekazania wynagrodzenia propinacyjnego za dobra Kawsko Kryniczyzna ustanowiony został dla niego kurator w osobie adw. Dr. Pawlińskiego w Samborze z substytucyą adw. Dr. Steuermana, do którego w tej sprawie odnieść się może.

Sambor, 4 sierpnia 1890.

L. 5938 (5337 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dynowie podaje do wiadomości.

1) że dnia 19 sierpnia 1872 zmarł w Harcie żebrak Jakób Ostrowski.

2) że w Ulanicy zmarł w czerwcu 1870 Jędrzej Dytko.

3) że dnia 10 września 1870 zmarła w Dynowie Bronisława Iwańska wszyscy bez rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ tut. sądowi spadkobiercy powyższych zmarłych są niewiadomi, wzywa się wszystkich, którzyby do spadków tych z jakiegokolwiek tytułu roszczenie podnieść chcieli, aby swe prawo do spadku w przeciągu roku licząc od daty niniejszego edyktu zgłosili, i po wykazaniu swych praw deklaracyę do spadku wnieśli, gdyż inaczej spuścizny te, dla których tymczasowo ustanowiono kuratora w osobie tut. c. k. notaryusza p. Narajewskiego oświadczonym spadkobiercom, którzy swe prawo do dziedziczenia wykazali, przyznane będą a nieprzyjęta część spadku lub gdyby się nikt nie oświadczył cała spuścizna Wysokiemu skarbowi wydaną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Dynów, dnia 6 sierpnia 1890.

L. 4368 (5333)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach uwiadamia, że w skutek uchwały z dnia 30 czerwca 1890 l. 2999 wpisano dnia 18 lipca 1890 w rejestrze handlowym dla firm spółek gospodarczych i zarobkowych przy firmie „Kasa handlowa i przemysłowa w Przemyślanach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ że na odbytem w dniu 15 kwietnia 1890 zwyczajnem walnem zgromadzeniu członków Dyrekcyi mianowicie Izaak Mehlmann zastępca pierwszego Dyrektora, Efroim Neuman zastępca drugiego Dyrektora, Abraham Adler zastępca kasyera, Markel Adler zastępca kontrolora i Józefa Busker zastępca sekretarza na powyższe urzęda napowrót na rok dalszy wybrani zostali.

C. k. Sąd obwodowy.

Brzeżany, dnia 2 sierpnia 1890.

L. 2684 (5250 3—3)

W sprawie hipotecznej Ozyasza Linda przeciw Jakubowi Stalmanowi o intabulacyę prawa zastawu dla sumy 12 zł. 34 ct. aw. z pn. w stanie biernym posiadłości lwh. 218 gm. kat. Czermin objętej dla niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Stalmanna ustanowiono kuratorem Franciszka Działo, o czem się Jakóba Stelmanna zawiadamia z poleceniem, by tenże kuratorowi dowodów udzielił, lub innego pełnomocnika Sądowi przedstawił.

C. k. Sąd powiatowy.
Radomyśl dnia 20 maja 1890.

L. 3487 (5255 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ustanawia w sprawie wydzielenia kilku parcel z całości dóbr tabularnych Gromnik l. wyk. hip. 780 na rzecz Józefa i Anny Jarmułów dla niewiadomego z miejsca pobytu wierzyciela Joachima Sobolewskiego kuratorem p. adw. dr. Steca w Tarnowie.

Tuchów, dnia 4 sierpnia 1890.

L. 15081 (5241 3—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że Kajetan i Katarzyna Grochowie wytoczyli spór przeciw Stefanii I małż. Morskiej II. małż. Szczepańskiej i spól. o uznanie własności parc. lk. 302 bud. grun. 3310, 3311, 6057, 6058, do majętności tabularnej Ryglice przypisanych w skutek którego termin do wniesienia obrony do dni 90 zakreślony został. Dla obrony w tym sporze pozwanych z pobytu niewiadomych Wacława Blesnovic, Anny Blesnowic i Leopoldyny hr. Apponyi zamianowano kuratorem adw. Dr. Jana Mikucińskiego z substytucyą adw. Dr. Piotra Forysta.

Tarnów, dnia 7 sierpnia 1890.

L. 4566 (5246 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 28 marca 1890 l. 2163 dla niewiadomego z miejsca pobytu Wasyla Kusnierza, kuratorem Ludwika Riedla z Baligrodu.

O czem pierwszego celem strzeżenia swych praw zawiadamia.

Baligród, 12 lipca 1890.

Doniesienia prywatne.

Studentów ze szkół ludowych lub z niższych klas szkół średnich na **stancyę z wiktem**, gdzie otrzymają troskliwą opiekę, przyjmie wdowa, ul. Piekarska L. 14.

PP. Uczniowie wyższego gimnazyum znajdą u mieszczenie, wikt i rodzicielską opiekę. również pomoc w naukach. przy ul. Piekarskiej l. 5 parter, drzwi l. 2

Kołdry, materace

własnego wyrobu, sienniki, wkładki sprężynowe do łóżek itp poleca najtaniej

Józef Schuster

Lwów, ul. Kopernika l. 7.

„Impressa" zwraca tu uwagę rodziców oddających dzieci do szkół, dla których kupują częstokroć u żydów liche ze starej waty kołdry, z czego nabawiają się dzieci such t Handel powyższy jest katolicki i sumienny. 5235

Ogłoszenie. 5379

W kancelaryi urzędu zastawniczego „Pii Montis" kościoła orm. katedr. lwowskiego, będą dnia **2 października 1890** z rana od godziny 9 do 2 z południa przez publiczną licytacyę sprzedawane złoto, srebro, klejnoty i korale.

Lwów. dnia 23 sierpnia 1890.

L. 2390 (5471 2—3)

Konkurs.

Magistrat miasta Sanoka rozpisuje konkurs na trzy posady urzędników miejskich:

1. budowniczego z roczną płacą 500 zł. w. a.;
2. rachmistrza oraz kontrolora kasy miejskiej z roczną płacą 480 zł. i
3. lekarza miejskiego z roczną płacą 300 zł.

Posady te będą na razie prowizoryczne do roku obsadzone.

Ubiegający się o te posady mają wykazać swe uzdolnienie, a to:

co do posady budowniczego wymaga się egzaminu rządowego na budowniczego,

co do posady rachmistrza egzaminu rachunkowości państwowej, a

co do posady lekarza dyplomu wszechwiedzy lekarskiej.

Termin podawania się naznacza Magistrat do końca września r. b.

Sanok, 22 sierpnia 1890.

Burmistrz.

Zakład żeński wychowawczo-naukowy w Tarnopolu.

Z dniem 28 sierpnia rozpoczynają się wpisy do mego zakładu. Plan nauk, sprawozdania, jakoteż warunki przyjęca będą do przejrzenia w dyrekcyi. Po nad program nauk planem dla szkół wydziałowych objętych dodanym jest język francuski. Jednocześnie otworzyłam w zeszłym roku **dwuletni dopełniający kurs nauk wyższych**, których plan przedłożyłam wys. c. k. Radzie szkolnej krajowej Na ten kurs mogą być przyjęte uczennice, które ukończyły klasę VIII w moim lub innym zakładzie. Stosownie do życzenia P. T. rodziców mogą uczennice zapisać się na **poszczególne przedmioty** lub **grupy przedmiotów**. Nauka rozpoczyna się z dniem 2 września. Uczennice zamiejscowe mogą znaleźć umieszczenie w zakładzie.

5448 **J. Selinger.**

Magazyn i pracownia futer
Michała Beckera

we Lwowie, ul. Kopernika l. 8.

poleca wszelkie gatunki futer, a mianowicie: futra do podróży, paletoty męskie i damskie podług najnowszych fasonów, rotondy, dolmaniki, katanki, kołnierze Boa, zarękawki, czapeczki, damskie kołpaki, czapki męskie, skóry we wszystkich gatunkach, pojedynczo i hurtownie, oraz wierzchy do futer męskich jakoteż damskich. Ceny umiarkowane stałe.

Oraz wykonywują się wszelkie reparacye.

(Impressa) 5236

Kołdry, materace, prześcieradła, sienniki, sziffony i wszelkie płótna poleca najtaniej

nowo otwarty magazyn

A. GUDIENS

(dawniej Gajewska) 5353

Lwów, plac Maryacki L. 8.

Willa

w guście szwajcarskim, wytwornie urządzona, o 4 pokojach, kuchni, spiżarni, sieni z pralnia i werandzie oszklonej, przytem 16 morgów dobrego grunto (role, łąki i ogrody) w jednym kawałku, z budynkami gospodarczymi, a to: dom czeladni, stajnie, wozownia, stodoła, szopy, chlewy, 2 murowane piwnice a 1 ziemna. studnia pompowa w skale z wyborną wodą źródłową, całe obejście (budynki) oparkanione, wszystko zupełnie nowe i doskonale budowane, w miejscu pięknem blisko lasu i młynówki, w której kąpać się można 10 kilometrów od Lwowa, z powodu stosunków familijnych do sprzedania Długów żadnych. cena 7000 zł. w. a. Na żadanie można nabyć także inwentarz żywy i martwy. — Bliższa wiadomość z grzeczności w Administracyi „Gazety Lwowskiej".

Alojzy Hübner

we Lwowie

ulica Karola Ludwika 13

poleca 2766

Cement — Gips — Ter pogazowy Ter drzewny (dziegieć) — Tekturę do pokrywania dachów — Carbolineum — Exicator — Farby do fasad — Farby olejne — Farby na dachy — Lakier na dachy — Pasy do maszyn — Gurty par ianc — Węże do pomp — Węże do sikawek — Oliwę do maszyn — Smarowidło do maszyn — Kasy ogniotrwałe — Maszyny do prania.

Alojzy Hübner, Lwów

ulica Karola Ludwika 13.

Handel

Karola Bałłabana

we Lwowie

poleca 1697

wszelkie gatunki kawy

w smaku czystym aromatycznym.

5 kilo	Moka arabska	10 złr.	80 ct
„	Jawa złota	10 „	80 „
„	Ceylon grubo-ziarnista	10 „	80 „
„	„ średnia	10 „	40 „
„	Kuba wyśmienita	10 „	— „
„	Laguaira grubo ziarnista	9 „	60 „
„	Guatemala	9 „	20 „
„	Jamaika	8 „	80 „
„	Rio laré	8 „	40 „
„	Santos	8 „	— „

Franko na każdą stacyę pocztową.

Zawiadomienie. 5407

Zarządca masy konkursowej Józefa Graua w Mielcu ogłasza niniejszem, iż realność do tej masy należąca, a mianowicie jednopiątrowa kamienica w Mielcu pod l 418 w Rynku położona, sprzedaną zostanie w Mielcu dnia 8 września b. r w domu podpisanego zarządcy masy zapomocą pisemnych ofert zaopatrzonych w wadyum w kwocie 50 zł.

Cena wywołania wynosi 4600 zł, a ponieważ długi hipoteczne przy realności zostają, i takowe nabywca na siebie przyjmuje, przeto dla nadwartości do sprzedaży licytacyjnej przychodzącej ustanowionem jest wadyum li w kwocie 50 zł. wa. Oferty przyjmowane będą do dnia powyższego do godziny 12 w południe przez zarządcę masy.

Warunki licytacyjne przejrzeć można u podpisanego zarządcy masy.

Książki szkolne

do wszystkich zakładów naukowych

mapy, atlasy i globusy

posiada w wielkim zapasie i poleca księgarnia

H. ALTENBERGA

(dawniej Richtera) 5468

we Lwowie.

Zdrojowisko i zakład wodoleczniczy

MORSZYN

otwarty od 10 maja.

Kąpiele solankowe, borowinowe, hydroterapia, kąpiele słoneczne, mięsienia Ergostat, elektryka.

Cena tygodniowa wraz z leczeniem od 24 zł. 50 ct.

Zamówienia adresować należy

Dr. A. Medwey,

Morszyn. 3051

Spółka

Stolarzy lwowskich

zaszczycona za doskonałe wyroby na wystawie krajowej srebrnym medalem rządowym

we Lwowie, plac Bernardyński l. 17

poleca swój od roku 1854 istniejący

Skład mebli

obficie zaopatrzony w wielki wybór mebli w garniturach do salonu z drzewa dębowego, czarnego i orzechowego, kompletne urządzenie pokoi jadalnych i sypialnych oraz

lustra

w ramach orzechowych, czarnych, dębowych i złoconych. Utrzymuje na składzie także

meble gięte i żelazne

Wszystkie zamówienia w zakres stolarstwa i tapicerstwa wchodzące, przyjmuje po cenach najprzystępniejszych, ręcząc za spieszne, gustowne i wedle zlecenia dokładne wykonanie.

(Lwów „Impressa") 5466

Cenniki wraz z warunkami spłaty dla **c. k. urzędników państwowych** na

Uniformy i składowe części tychże

(służące do zupełnego umundurowania) przesyła franko

Uniformsanstalt **zur „Kriegsmedaille"**

Maurycego Tiller'a & Co. c. k. dostawcy nadwornego

W Wiedniu, VII Mariahilferstrasse 22. 1100

Wszystkie książki szkolne

są na składzie w

KSIĘGARNI POLSKIEJ

we Lwowie, plac Halicki l. 14. 5445



Skład kawy Artura Kościckiego

w najlepszym gatunku **we Lwowie** Chorążczyzna 22.

Ceny w miejscu: 1 kilo zł. 1 ct. 90. na prowincyi $4^{5}/_{4}$ kl. zł. 9 ct. 60. **franko.** 5

Nie mam weale tyeh gatunków kawy, które drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają. każdy sam się przekonać może, czy dostanie gdzieindziej **po tej cenie taką kawę jak moja co do jakości i smaku.**

Kawa palona pół kilo zł. 1 ct. 20.

Wszystkie techniczne artykuły

potrzebne dla

młynów, gorzelń, browarów, tartaków, kopalń nafty i t. p.

poleca skład maszyn, rur, narzędzi i materyałów

H. Ochmanna w Krośnie.

872

---

10 medali zasługi i 2 dyplomy honorowe

za niezrównane wyroby

kosmetyczne i toaletowe.

Antilentilia. Żaden artykuł toaletowy nie może rywalizować pod względem skutku i dobroci z Antilentilią. Srodek ten otrzymany z odświeżających substancyj, usuwa w krótkim czasie piegi, plamy wątrobiane, blizny itd., nadaje cerze świeżą białość, świeżość i delikatność. — Cena 2 zł., opakowanie 20 ct.

Filipton włosom siwym i wypłowiałym po kilkakrotnem użyciu przywraca piękny kolor. Filipton nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę, miękość i połysk. — Cena flakonu 1 zł. 50 ct., opakowanie 20 ct.

Pomada chino-taninowa jest niezawodną przeciw wypadaniu na porost włosów.

Słoik 1 zł. 50 ct., z opakowaniem 15 ct. więcej. 6359

L 888. Za pomadę chino-taninową serdeczne dzięki składam, gdyż gdyby nie skutek pańskiej pomady, byłbym zupełnie wyłysiał. Władysław Pilszak, Duszatyn.

JAN IHNATOWICZ

Sklepy własne: we Lwowie ul. Kopernika L. 3 i ul. Halicka róg Wałowej L. 25 w Krakowie Sukiennice L. 20. w Czerniowcach Rynek L. 2.

Nowo otworzony magazyn

haftów, drobiazgów damskich, towarów galanteryjnych, potrzeb do robót damskich, i krawieczczyzny oraz przyborów toaletowych

we Lwowie przy ulicy Halickiej L. 6.

pod firmą:

Dziewoński i Gigel

poleca po cenach możliwie najniższych: hafty zaczęte i wykończone w doborowym guście i wielkim wyborze, kanwy, juty, jawy i congres, włóczki: berlińską, oryentalną, perską i smyrneńską we wszystkich odcieniach. Filozela, koronki, jedwabie, bawełny, nici, guziki itp. podszewki do sukień, organtyny, muszliny itp. w wielkim wyborze. — Mydełka, perfumy, prawdziwą wodę kolońską, szczotki, grzebienie i **wielki wybór wyrobów skórzanych**.

Najuprzejmiej zwracamy Wielm. Paniom uwagę na to, że magazyn ten jako zupełnie nowy, został zaopatrzony w doborowe towary i posiada wiele pięknych nowości w ogóle **we wszystkich artykułach,** a chcąc zjednać sobie odbiorców, sprzedaje takowe tanio, licząc na życzliwe poparcie. (Lwów, „Impressa") 5465

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.